PONIEDZIAŁEK-WTOREK
|31|10|-|01|11|2022|

DZIENNIK ELBLĄSKI

21 LAT

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 412 NR 210 (20 912)

PRACA KARIERA BIZNES

Fot. Estera Turkot

GROZIŁ, ŻE WYSADZI BUDYNEK W POWIETRZE \6

SPORT CODZIENNIE

UDANY SPACEREK Z BOGDANKĄ \22

Z NIEBA DO PIEKŁA I Z POWROTEM \23

TRZY KRÓTKIE SETY W IŁAWIE \24

„SZESNASTKA" DO BISKUPCA BĘDZIE EKSPRESOWA \4

JUŻ NIE JESTEŚMY OSTATNI \5

SERCE Z OLSZTYNA URATOWAŁO ŻYCIE W WARSZAWIE \7

NA POCZĄTKU TYLKO MY WIERZYLIŚMY, ŻE SIĘ UDA \11

4122otbp-A -P

ISSN 0137-9127
44
9 770137 912118

eprasa.pl 7c518f84df

STAROSTA, WÓJT, BURMISTRZ, PREZYDENT. KTO NAJPOPULARNIEJSZY?

Dzisiaj kończymy nasz „Plebiscyt na samorządowca 2022". Zatem to ostatnia możliwość, aby zagłosować na swojego ulubionego wójta, starostę, burmistrza lub prezydenta.

Aktualne rankingi na stronie www.gazetaolsztynska.pl. Poniżej rankingi z niedzieli z godziny 16.

Kategoria wójt: TOP 10

1. Marta Kamińska, Barciany
2. Michał Kontraktowicz, Stawiguda
3. Fabian Adrukajtis, gmina wiejska Lidzbark Warmiński
4. Rafał Wilczewski, Prostki
5. Andrzej Dycha, gmina wiejska Bartoszyce
6. Marek Jasudowicz, gmina wiejska Giżycko
7. Krzysztof Szumała, Milejewo
8. Piotr Rakoczy, Janowiec Kościelny
9. Grzegorz Napiwodzki, Janowo
10. Paweł Bobrowski, gmina wiejska Kętrzyn

Kategoria starosta: TOP 5

1. Jan Harhaj, starosta lidzbarski
2. Marcin Paliński, starosta nidzicki
3. Andrzej Abako, starosta olsztyński
4. Michał Kochanowski, starosta kętrzyński
5. Jarosław Matłach, starosta szczycieński

Kategoria burmistrz/ prezydent: TOP 10

1. Beata Sokołowska, burmistrz Białej Piskiej
2. Piotr Feliński, burmistrz Rucianego-Nidy
3. Jacek Kosmala, burmistrz Nidzicy
4. Maciej Radtke, burmistrz Lubawy
5. Jacek Wiśniowski, burmistrz Lidzbarka Warmińskiego
6. Zbigniew Pietkiewicz, burmistrz Fromborka
7. Irena Wołosiuk, burmistrz Sępopola
8. Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna
9. Marek Dominiak, burmistrz Bisztynka
10. Tomasz Andrukiewicz, prezydent Ełku

LAUREATÓW NASZEGO PLEBISCYTU POZNAMY NA VI KONGRESIE PRZYSZŁOŚCI, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ 24 LISTOPADA W OLSZTYNIE.

PAP/EPA - Jeon Heon-Kyun

W wyniku ataku paniki podczas imprezy z okazji halloween w Seulu (Korea Południowa) zginęły 153 osoby, a 82 zostały ranne

DOBRZE POWIEDZIANE

ABSOLUTNIE UWAŻAMY, ŻE NIE POWINNO DO TAKIEJ SYTUACJI DOJŚĆ, WIDZIMY, CO SIĘ DZIEJE NA TERENIE UKRAINY. WIEMY, KTO JEST ZBRODNIARZEM, KTO JEST WINOWAJCĄ WOJNY – JEST TO TYLKO I WYŁĄCZNIE ROSJA.

RZECZNIK RZĄDU PIOTR MÜLLER O ZAPROSZENIU AMBASADORA ROSJI NA PRZYJĘCIA ZORGANIZOWANE W NUNCJATURZE APOSTOLSKIEJ W WARSZAWIE

CZAS NA ELEKTROWNIE JĄDROWE

Pewne jest, że pierwszą elektrownię jądrową wybudujemy we współpracy z amerykańską firmą Westinghouse. Temat współpracy z innymi krajami nie jest zamknięty, ponieważ w Polsce planujemy budowę kilku elektrowni – powiedział rzecznik rządu Piotr Müller.

W piątek premier Mateusz Morawiecki poinformował o wyborze amerykańskiej firmy Westinghouse jako partnera do budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej.

Rzecznik rządu pytany, czy amerykańska oferta była lepsza od koreańskiej, odparł, że zdaniem zespołu negocjacyjnego to najbardziej optymalna oferta. – W takich sytuacjach ocenia się technologię, koszty wykonania, terminy, mechanizmy finansowania itd. Suma ocen tych poszczególnych składników zdecydowała, że to amerykańska oferta wygrała – powiedział Piotr Müller, który dopytywany, czy polityka miała duży związek z tym, że rząd zdecydował się na ofertę USA, stwierdził: – Wiarygodność partnerów przy projektach strategicznych ma ogromne znaczenie. Sojusz polsko-amerykański w obszarze bezpieczeństwa jest niezwykle ważny. Cieszymy się, że jego kolejnym elementem będzie wspólny projekt elektrowni jądrowej.

Pixabay

Budowa i późniejsze funkcjonowanie elektrowni jądrowych przełoży się na dodatkowe 1-2 procent PKB polskiej gospodarki

Rzecznika rządu nie ominęły też pytania o wizytę wicepremiera, szefa MAP Jacka Sasina w Korei Południowej, gdzie ma prowadzić rozmowy o projekcie energetyki jądrowej, a także o ofertę francuskiej firmy EDF.

– Na ten moment pewne jest, że pierwszą elektrownię jądrową wybudujemy we współpracy z amerykańską firmą Westinghouse. Jesteśmy otwarci na oferty w kolejnych projektach, które mogą być realizowane w Polsce. Temat współpracy z innymi krajami nie jest zamknięty, ponieważ w Polsce planujemy budowę kilku elektrowni – oświadczył rzecznik rządu.

Szansa dla polskiego biznesu

Adam Juszczak z Polskiego Instytutu Ekonomicznego zwrócił uwagę, że wybrany do polskiej elektrowni jądrowej AP1000 to zaprojektowany przez amerykański Westinghouse reaktor lekkowodny ciśnieniowy (PWR) o mocy termicznej 3,4 GWt, „co przekłada się na blok o mocy elektrycznej ok 1,1-1,2 GWe". – Technologia AP1000 została wykorzystana przy budowie elektrowni w USA oraz w Chinach – w tym ostatnim wypadku także w formie większej odmiany AP1000 – reaktorów CAP1400 – przypomniał Adam Juszczak.

Zdaniem eksperta sześć działających reaktorów AP1000 mogłoby zaspokoić około 30 proc. dzisiejszego rocznego zapotrzebowania na energię elektryczną i 20-25 proc. zapotrzebowania prognozowanego w 2043 roku.

– Sama budowa i późniejsze funkcjonowanie elektrowni jądrowych przełoży się na dodatkowe 1-2 procent PKB polskiej gospodarki – wskazał analityk, wedle którego energetyka jądrowa ma także pozytywny wpływ na zatrudnienie. – Łączna kreacja miejsc pracy – bezpośrednia, pośrednia i indukowana – w Polsce może wynieść średniorocznie około 30 tysięcy w całym cyklu życia elektrowni – ocenił.

Zdaniem Adam Juszczaka budowa elektrowni jądrowych w Polsce „jest dużą szansą dla polskiego biznesu". – Powyżej 50 procent inwestycji realizowane ma być z pomocą polskich przedsiębiorstw, co przekłada się na kontrakty nawet powyżej 100 miliardów złotych – powiedział przedstawiciel PIE.

Juszczak podkreślił ponadto, że mimo wysokich wymagań dotyczących bezpieczeństwa i konieczności uzyskania certyfikacji kontrakty przy inwestycjach jądrowych „to liczne korzyści m.in. w postaci długoterminowych zleceń (3-5 lat) i możliwości współpracy w przyszłości z innymi najbardziej wymagającymi sektorami, jak lotnictwo czy sektor kosmiczny".

Ekspert zaznaczył, że Westinghouse zapowiada budowę w Polsce centrum inżynieryjnego i zaopatrzeniowego, dzięki któremu Polska będzie mogła eksportować rozwiązania jądrowe dla innych projektów USA w regionie.

Oprócz Amerykanów swoje oferty dotyczące budowy elektrowni jądrowych złożyli także Francuzi (EDF) oraz Koreańczycy (KHNP).

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Artur Dryhynycz
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 7c518f84df

AFIRMUJMY ŻYCIE I PAMIĘTAJMY O PRZODKACH

Naszym symbolem zawsze będzie ogień, będący znakiem czegoś, co wprawdzie się zmienia, ale wiecznie trwa i kwiaty, czyli znak piękna – mówi prof. Marek Melnyk, religioznawca, z którym rozmawiamy w przeddzień uroczystości Wszystkich Świętych.

– „Za dużo kwiatów, za dużo zniczy". „Po każdym 1 listopada tworzymy tony śmieci, których nie można poddać recyklingowi". Jeszcze stosunkowo niedawno takowe opinie były rzadkością, ale dziś spotykają się z coraz większym zrozumieniem. Ile jest w tym realnej troski o środowisko, a ile pewnej mody kulturowej, powiązanej z polityczną poprawnością?

– Ten temat jest dla mnie bolesny, bo kwiaty najprawdopodobniej pojawiły się w naszym się świecie jako znak czci wobec tych, którzy odeszli. Dlatego powiem wprost: nie odrzucajmy symbolu powiązania naszej pamięci z ludźmi, których kochaliśmy, którzy byli dla nas ważni i bez których by nas nie było. Dajemy kwiaty żywym, toteż nie żałujmy ich umarłym, bo w ten sposób szanujemy też sami siebie.

– Ekolodzy biją jednak na alarm, stojąc na stanowisku, że bronią planety przed nieodpowiedzialnymi ludźmi.

– Głęboki ekologizm jest kontestacją chrześcijaństwa i mniej lub bardziej świadomie przeradza się w powrót do wierzeń przedchrześcijańskich. Ekolodzy zarzucają chrześcijaństwu, że doprowadziło do zniszczenia przyrody z racji swej antropocentrycznej natury. Przypomina się słowa: „Czyńcie sobie ziemię poddaną", świadczące o panowaniu człowieka nad światem przyrody. Ale chrześcijaństwo jest religią sensu stricto ekologiczną! Bóg wciela się w materię. Żadna inna religia tego nie głosi. Ekolodzy o tym zapominają, bo myślą, że przeciwstawią się archetypom kulturowym. Tej zbiorowej pamięci setek pokoleń, które są w nas.

– Kult zmarłych jest nieodłączną częścią naszej kultury?

– Pierwsze ślady kultury ludzkiej, a więc tego, że wychodzimy z przyrody i stajemy się bytami, które budują odrębny świat, to jest właśnie kult zmarłych, sięgający dziesiątek tysięcy lat wstecz. Moment, w którym stajemy się homo sapiens, łączy się z organizowaniem pochówków. Bardzo uroczystych. Okazuje się, że już wówczas zwłoki otaczano kwiatami, malowano ochrą (rodzaj skał wykorzystywany jako naturalny pigment o barwie od żółtej do brązowej – przyp. red.). A piramidy egipskie? Przecież to są groby władców. Skądinąd w okresie przedchrześcijańskim pamięć o zmarłych była podstawową czynnością kulturową, a właściwie kulturotwórczą. Pamiętano po to, by kultura mogła trwać.

– Kultura jest jednak czymś płynnym, a cmentarze powoli tracą swój religijny wymiar.

– Obecnie jesteśmy kształtowani przez przekonanie, że nasza kultura rozwija się w kierunku wypierania pierwiastka sakralnego. Tenże globalny proces ma być nieuchronny i dotyczyć przede wszystkim cywilizacji euroatlantyckiej. Wydaje mi się jednak, że jest w tym trochę przesady, wynikającej z wiary, że odejdziemy od religii w kierunku świeckości.

– Ale przecież odchodzimy. Wszak groby odwiedzamy bez względu na naszą religijność.

– Kult zmarłych ma sens tylko w powiązaniu z paschą Chrystusa. On nie może być autonomiczny. Ale jest też chrześcijaństwo kulturowe, którego broń Boże nie potępiam, ponieważ każdy, kto urodził się w cywilizacji europejskiej, jest kulturowym chrześcijaninem. Nie ma cywilizacji europejskiej bez Ewangelii. Gdy ktoś traci wiarę, jest obojętny, poszukujący czy nawet jest ateistą, to będąc w obrębie tejże kultury, nie zna innych form pamięci o zmarłych niż pójście na cmentarz i zapalenie świeczki.

Fot. Zbiory prywatne

Wymiar przedchrześcijański ciągle jest w nas obecny – mówi prof. Marek Melnyk

– Tyle tylko, że w dzisiejszym świecie możemy wybrać sobie religię i postawić np. na buddyzm, do którego będziemy się odwoływać.

– Do buddyzmu nie możemy się odwoływać, bo zakłada on – a przynajmniej ten ortodoksyjny – przerwanie kręgu wcieleń i rozpłynięcie się w absolucie. Stąd prawdziwy buddyzm odrzuca jakąkolwiek formę kultu umarłych.

Z tego powodu naszym symbolem zawsze będzie ogień, będący znakiem czegoś, co wprawdzie się zmienia, ale wiecznie trwa i kwiaty, czyli znak piękna. Kwiaty są emanacją piękna, które kosmos może wygenerować. Byłoby mi bardzo przykro, gdyby na cmentarzach nie było zniczy i kwiatów.

– Samo święto będzie się zmieniało?

– Będzie, bo potrzebujemy nowych form pamięci o naszych rodzicach, dziadkach, pradziadkach. Proszę zauważyć, że na cmentarzach rzadko spotykamy groby, które sięgają chociażby pięciu pokoleń wstecz. Czyli podstawą kontaktu jest emocjonalny związek z daną osobą. Natomiast inni nasi przodkowie giną w niepamięci. Możliwe, że zrewolucjonizuje to technika cyfrowa. Gdzieś to wszystko zostanie zarchiwizowane i zrodzi się tradycja, w wyniku której w tym dniu będziemy oglądali na nośnikach elektronicznych naszych przodków.

– Powiedział pan profesor, że kult zmarłych ma charakter uniwersalny. Kiedy zatem przybiera on znaną nam z dzisiejszych czasów formułę?

– Gdy Chrystus dokonuje zbawienia poprzez swoją ofiarną śmierć na krzyżu, następuje dostosowanie procesu ewangelicznego do zastanej już tradycji. Świętujemy naszych przodków, którzy odeszli. Ale dokąd? Do wieczności, do niebytu? Chcemy mieć z nimi relację, co jest jednym ze składników wierzeń prasłowiańskich, aczkolwiek nie tylko, bo to jest kult i celtycki i germański.

Kult zmarłych łączono z paschą, czyli Wielkanocą. W średniowieczu doszło do przystosowania kultu zmarłych do chrześcijaństwa. Wówczas powstała synteza tegoż uniwersalnego kultu z przekazem ewangelickim. I nawet jeżeli chrześcijanie obrządków wschodnich dziwią się kultowi umarłych poza Wielkanocą, to oni też coraz częściej przychodzą na groby 1 listopada, bo następuje proces przystosowania się do kultury.

– Od tematu halloween nie uciekniemy.

– Wymiar przedchrześcijański ciągle jest w nas obecny. W istocie jest to wyraz pewnej pamięci o tej naturalnej religijności. To, że potocznie mówimy „Święto Zmarłych" zamiast „Wszystkich Świętych", też jest tego wyrazem. Halloween, jako produkt, przyszedł do nas ze Stanów Zjednoczonych, ale paradoksalnie wcale nie tak bardzo różni się od słowiańskiego święta dziadów. Pamiętajmy, że nasi przodkowie swego czasu przychodzili na groby i robili uczty, m.in. pozostawiając cześć jedzenia swoim przodkom. Halloween, które swoimi korzeniami sięga tradycji dawnym Celtów, jest próbą oswojenia strachu oraz traumy śmierci. Mamy do czynienia z maskaradą, ale nie z karnawałem, który obserwujemy w Meksyku. Tam kult śmierci jest przykładem wiary w to, że życie i śmierć stanowią nierozerwalny cykl. Śmierć przechodzi w życie, a życie w śmierć. Skądinąd to jest również synteza wierzeń przedkolumbijskich z tym, co przyniosło chrześcijaństwo.

– W przypadku halloween niektórzy podkreślają demoniczny wydźwięk tegoż święta. Jest się czego bać?

– Mówiąc o demonizmie, zakładamy wiarę w to, że zło jest towarzyszącym nam inteligentnym bytem. Ale zło tak naprawdę jest brakiem dobra. Dzisiaj halloween to jest folklor, zabawa, moda kulturowa, która za jakiś czas przeminie i kiedyś będziemy ją badali jako fakt historyczny.

– A może rozrośnie się w coś dużo bardziej poważnego?

– Przeminie, bo kultura wymyśli coś innego. Masy się nudzą, dlatego dostaną nową formę oswajania śmierci. Z drugiej strony zło nie może być przedmiotem kultu, bo gdy się nim staje, to mamy chociażby totalitaryzmy. Zło kultywował faszyzm i komunizm.

– W komunizm wpisany jest pierwiastek zła?

– A kult przywódcy, będący kultem wcielonego zła? Oddając masowy szacunek ludobójcom, dokonujemy sakralizacji zła.

– Mrok bywa intrygujący, bo nie wiadomo, co się za nim kryje?

– Niewątpliwie mamy tendencję do fascynacji złem. I jeżeli tym stałoby się halloween, to wówczas będzie to niebezpieczne. We wspomnianym Meksyku kult śmierci pełni wprawdzie funkcję karnawału, ale też nie do końca, bo bogini śmierci jest patronką mafii meksykańskiej. Oddawanie czci śmierci jest przerażające.

– Dramatyczne wydarzenia powodują, że nie myślimy o śmierci jako o czymś abstrakcyjnym. Bliskość wojny i cierpienia, które odbywa się obok nas i które widzimy za szklanym ekranem sprawia, że oswajamy się z perspektywą końca naszej ziemskiej wędrówki?

– Ona się do nas przybliżyła, bo widzimy ją w wydaniu masowym. Putin grozi bombami, rakietami atomowymi, więc z abstrakcji przechodzimy do czegoś bardzo konkretnego. Jest to jednak tylko rzeczywistość zza ekranu telewizora, którą niejako konsumujemy. Ale wszystko ma swoje dobre strony.

– To poproszę o puentę.

– Bliskość śmierci rodzi nie tylko lęk, ale także docenienie błękitu nieba, tego że bomby nie spadają i mamy pokój. Afirmujemy życie.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK

eprasa.pl 7c518f84df

„SZESNASTKA" DO BISKUPCA BĘDZIE EKSPRESOWA

„Szesnastka" z Olsztyna do Biskupca tylko z nazwy jest drogą ekspresową. Brakuje bowiem drugiej jezdni. To ma się już niedługo zmienić. Jak się dowiedzieliśmy, jeszcze w tym roku drogowcy ogłoszą przetarg na rozbudowę tego odcinka drogi do standardu ekspresówki.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

S16 dobrze wygląda na mapie, gorzej już w naturze, bo do drogi ekspresowej to tu droga daleka. Choć powoli to się zmienia. Po wybudowaniu odcinka Biskupiec – Borki Wielkie teraz trwa budowa dwujezdniowej drogi do Mrągowa. S16 na odcinku od Borek Wielkich do Mrągowa to w sumie około 16 km, w tym 13 km w ciągu S16 i około 3 km obwodnicy Mrągowa w ciągu drogi krajowej nr 59. Droga ma być gotowa pod koniec 2023 roku i będzie miała po dwa pasy ruchu w każdym kierunku.

I w takim standardzie ma być też „szesnastka" od Olsztyna do Biskupca, bo S16 od Olsztyna do Ełku znalazła się w Rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych do 2030 (z perspektywą do 2033 r.). Szkopuł w tym, że wciąż jest to projekt, a bez oficjalnego zatwierdzenia dokumentu drogowcy nie mogą ogłosić przetargu, bo muszą być zapewnione środki na tę inwestycję.

Niedawno wiceminister infrastruktury Rafał Weber zapowiedział, że jeszcze w tym roku Rada Ministrów przyjmie uchwałę w sprawie Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 (z perspektywą do 2033 r.). Dzięki temu GDDKiA będzie mogła ogłosić kolejne przetargi na nowe zadania, w tym na realizację dwóch odcinków S16 od Olsztyna do Biskupca.

Drogowcy już od pewnego czasu przygotowują się do tej inwestycji, z którą nie powinno być większych problemów. — Tu mamy ważną decyzję środowiskową — mówi Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

Jadąc wzdłuż tego odcinka, można zauważyć pas drogowy, który jest przewidziany pod drugą jezdnię.

Ekolodzy też raczej nie będą protestować przeciwko rozbudowie drogi do dwóch jezdni, bo sami w swoich raportach wskazują, że budowa S16 na odcinku Olsztyn – Mrągowo jest zasadna. Drogę opłaca się bowiem budować w klasie ekspresowej w przekroju 2x2, gdy natężenie ruchu wynosi ok. 20 tys. pojazdów na dobę. Z przedstawionego przez nich „Studium sieciowego przebiegu Via Carpatia i S16", które powstało na zlecenie Fundacji dla Biebrzy wynika, że w 2050 roku prognozowany średni ruch dobowy na tym odcinku będzie na poziomie od 19 600 do 28 900 pojazdów.

Autor: GDDKiA

Cała S16 od Olsztyna do Mrągowa ma być niedługo w standardzie drogi ekspresowej

Jak zapowiedział Tomasz Żuchowski, p.o. generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad, do końca tego roku GDDKiA planuje podpisać kolejnych 10 umów na inwestycje o łącznej długości ponad 150 km oraz ogłosić 4 przetargi na zadania o łącznej długości blisko 50 km.

Czy wśród nich będą przetargi na budowę drugiej jezdni na odcinku S16 Olsztyn Wschód – Barczewo oraz Barczewo – Biskupiec?

— Powinny być i myślę, że zostaną ogłoszone — powiedział nam Paweł Czemiel, radny wojewódzki PiS i doradca ministra infrastruktury.

Według planów budowa drugiej jezdni powinna się zacząć w 2024 roku, a zakończyć w 2026 roku.

Tych inwestycji raczej nic już nie zatrzyma, chyba że brak funduszy unijnych, ale zdrowy rozsądek każe odrzucić taki scenariusz.

Niestety takiej pewności już nie ma co do przebudowy „szesnastki" od Mrągowa do Ełku. Już prawie dwa lata drogowcy czekają na decyzję środowiskową dla wybranego wariantu, bo wniosek w tej sprawie złożyli jeszcze pod koniec grudnia 2020 roku. I wciąż nie wiadomo, kiedy RDOŚ może wydać decyzję.

— Nie wcześniej niż pod koniec pierwszego półrocza przyszłego roku — oceniła Agata Moździerz, regionalna dyrektor ochrony środowiska w Olsztynie.

Być może nawet później, bo właśnie RDOŚ przedłużyła z 14 października do 16 grudnia drogowcom termin na przedłożenie ujednoliconej wersji raportu oddziaływania na środowisko, bo było kilka aneksów do dokumentu.

Zgodnie z planami droga przez Wielkie Jeziora Mazurskie miałaby być budowana w latach 2026-2028.

Inwestycja budzi wiele emocji. Według części ekologów budowa S16 na odcinku Mrągowo – Ełk i Ełk – Knyszyn jest całkowicie nieopłacalna nawet w perspektywie roku 2050.

Ich zdaniem ekspresówka powinna omijać Krainę Wielkich Jezior Mazurskich i Biebrzański Park Narodowy w korytarzu od zachodu i południa. Według nich alternatywą jest połączenie Olsztyna z Białymstokiem przez Szczytno, Łomżę i Zambrów. Tyle że tej drogi na odcinku Olsztyn – Łomża jeszcze nie ma, a jeśli powstanie, to w czym ułatwi życie mieszkańcom Warmii i Mazur? W czym poprawi dostępność wschodniej części regionu?

Pytanie też, co się stanie z tymi wszystkimi autami, które wjadą do Mrągowa już drogą ekspresową – gdzieś przecież muszą dalej pojechać. A ekolodzy nie mówią, co zrobić obecną „szesnastką" z Mrągowa do Ełku. Jaka powinna być to droga, i co istotne, skąd wziąć pieniądze na jej modernizację, bo tego droga na pewno wymaga?

PREZYDENT CHCE ROZMAWIAĆ Z PREZESEM IPN O „SZUBIENICACH"

Przyszłość Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej jest przesądzona po tym, jak minister kultury zdjął ochronę konserwatorską nad monumentem nazywanym przez mieszkańców Olsztyna „szubienicami". Teraz podlega ustawie o dekomunizacji, która nakłada obowiązek jego usunięcia. Nadal trwa jednak korespondencja w sprawie pomnika między prezydentem Olsztyna Piotrem Grzymowiczem a prezesem IPN.

— Różnica w podejściu do przyszłości pomnika polega na odpowiedzi na pytanie, czy należy całkowicie wyburzyć obiekt, czy też zmienić jego ideowe przesłanie — traktując założenie pomnikowe jako miejsce pamięci ukazujące zbrodnie komunistyczne z okresu II wojny światowej i powojennego. W tym założeniu byłoby to miejsce będące świadectwem pamięci i świadkiem naszej trudnej przeszłości — napisał w liście cytowanym przez „Gazetę Wyborczą" Piotr Grzymowicz.

Prezydent Olsztyna powołuje się w nim na „niepodważalne wartości artystyczne i urbanistyczne monumentu Xawerego Dunikowskiego, którego znaczenie w kulturze polskiej jest niepodważalne" i zaprasza prezesa IPN Karola Nawrockiego do wizyty w Olsztynie i rozmowy o pomniku.

fot. Igor Hrywna

Przypomnijmy. Po uprawomocnieniu się decyzji ministra wojewoda wystąpił do IPN o opinię w sprawie pomnika. Nieoficjalnie wiadomo, że ta ma wskazać na konieczność jego usunięcia. Wojewoda po otrzymaniu opinii wyda miastu, które formalnie jest właścicielem pomnika, nakaz jego usunięcia. Jeżeli miasto tego nie zrobi, to wówczas, zgodnie z ustawą dekomunizacyjną, wojewoda warmińsko-mazurski może wydać zarządzenie zastępcze i na jego mocy zlecić rozbiórkę pomnika, a kosztami obciążyć gminę Olsztyn.

— W przeddzień 36. rocznicy powstania Armii Czerwonej odbyła się w Olsztynie uroczystość odsłonięcia Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej - symbolu serdecznych uczuć społeczeństwa Warmii i Mazur dla narodów ZSRR — pisał na pierwszej stronie „Głos Olsztyński" w artykule zatytułowanym „Wieczystą chwałę i cześć dla Armii-Wyzwolicielki głosi Pomnik Wdzięczności wzniesiony w Olsztynie".

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

eprasa.pl 7c518f84df

JUŻ NIE JESTEŚMY OSTATNI

We wrześniu bezrobocie w Polsce było niższe niż w sierpniu, ale co dla nas istotne, to nastąpił historyczny przełom. Po raz pierwszy od ponad trzech dekad Warmia i Mazury nie są regionem z najwyższym bezrobociem.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Od czasów naszej transformacji ustrojowej bezrobocie na Warmii i Mazurach było zawsze najwyższe w Polsce. Może niektórzy nawet się już tym pogodzili, a tu niespodzianka. Jak podał Główny Urząd Statystyczny, stopa bezrobocia we wrześniu tego roku w Polsce wyniosła po korekcie 5,1 proc. wobec 5,2 proc. w sierpniu.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, GUS dokonał rewizji miesięcznej stopy bezrobocia rejestrowanego od grudnia 2021 do sierpnia 2022. Po aktualizacji danych stopa jest wyższa dla Polski ogółem o 0,3 – 0,5 pkt. proc. od wcześniej opublikowanych danych.

Jak wynika z korekty na Warmii i Mazurach, stopa bezrobocia we wrześniu wyniosła 8,2 proc. i po raz pierwszy od ponad 30 lat bezrobociew naszym regionie nie jest najwyższe w kraju. Według informacji GUS we wrześniu najwyższa stopa bezrobocie była na Podkarpaciu — 8,7 proc.

Wprawdzie daleko nam do Wielkopolski, gdzie stopa bezrobocia jest najniższa, bo wynosi tylko 2,8 proc., to jednak nie sposób nie zauważyć zmiany na pozycji „lidera".

— To na pewno przełomowy moment — komentuje dane z rynku pracy Łukasz Stelamach, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie. — Choć różnica między nami a Podkarpaciem nie jest wielka, z pewnością to historyczny moment. Myślę, że to też zasługa urzędów pracy. Jednak sytuacja gospodarcza, jaka jest, widzimy, zatem coraz trudniej prognozować, co będzie dalej. Jeśli wojna w Ukrainie szybko by się zakończyła, to zakładamy, że i gospodarka naszego regionu i kraju w miarę szybko będzie będzie w stanie wrócić na tory szybkiego wzrostu.

Oczywiście nie wszędzie w naszym regionie jest tak dobrze. Bo są powiaty, gdzie bezrobocie sięga niemal 20 proc. Tak jest np. w powiecie bartoszyckim (18,6 proc.), ale są też takie, jak Olsztyn, gdzie trudno mówić o bezrobociu, skoro stopa bezrobocia wyniosła we wrześniu 2 proc.

Jakie są prognozy? Zdaniem ekonomistów bezrobocie zapewne będzie rosło, a powodem są m.in. wysokie ceny energii, a także niepewność związana z sytuacją geopolityczną, z tym, co dzieje się za naszą wschodnią granicą.

Fot. Archiwum GO

Po raz pierwszy od ponad trzech dekad bezrobocie na Warmii I Mazurach nie jest najwyższe w kraju

Jak mówi dr Waldemar Kozłowski, ekonomista z UWM, to odstrasza potencjalnych inwestorów i powoduje, że część zagranicznych firm zamyka swoje zakłady w Polsce. — Na razie mamy do czynienia z dużym spowolnieniem gospodarczym, ale nadchodzi recesja, a to oznacza wzrost bezrobocia — zauważa ekonomista.

— Rzeczywiście będzie trudno, ale nie będzie to sytuacja dramatyczna — powiedziała w Radiu ZET minister finansów Magdalena Rzeczkowska. Jednak, jak dodała, nie widzi żadnego dramatu ani wielkiego kryzysu, ale przyznała: — Oczywiście jest spowolnienie gospodarcze i my nie dyskutujemy z tym. Sytuacja jest trudna i jest szereg wyzwań — stwierdziła szefowa resortu finansów.

Także eksperci z Polskiego Instytutu Ekonomicznego zakładają wzrost stopy bezrobocia w IV kwartale, ale niewielki. Bo, jak zauważają w komentarzu, GUS wskazuje, że we wrześniu zwolnienia grupowe przeprowadziło 167 firm — dla porównania rok temu było ich 345. Zwolnienia grupowe dotyczyły 16,7 tys. pracowników – oznacza to spadek o 41 proc. względem poprzedniego roku.

Jak podał GUS, liczba zarejestrowanych bezrobotnych w końcu września 2022 r. wyniosła 801,7 tys. wobec 806,9 tys. miesiąc wcześniej i w porównaniu do 934,7 tys. przed rokiem. Natomiast liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 106,8 tys. w sierpniu 2022 r. wobec 103,5 tys. w lipcu br. i 95,4 tys. rok temu.

W połowie października w województwie warmińsko-mazurskim w urzędach pracy było zarejestrowanych 38 980 osób, w tym 21 915 kobiet. Jak bardzo może wzrosnąć liczba bezrobotnych? Tu raczej nikt nie pokusi się o jakąś dokładną prognozę, bo dziś w gospodarce to rosyjski czort rozdaje karty, a nie ekonomia.

Jednak na tle innych państw Polska jest krajem o jednym z najniższych wskaźników bezrobocia w UE. Według danych opublikowanych 30 września 2022 roku zharmonizowana stopa bezrobocia, liczona według definicji przyjętej przez Eurostat, wyniosła w sierpniu 2022 roku 2,6 proc. w Polsce wobec 6,0 proc. w Unii Europejskiej i 6,6 proc. w strefie EURO. Tym samym Polska zajęła drugie, po Czechach (2,4 proc.), miejsce pod względem najniższej stopy bezrobocia w UE.

Bezrobocie we wrześniu powiatach

Najniższe:
Olsztyn — 2 proc.
powiat iławski — 4,3 proc.
powiat nidzicki — 6 proc.

Najwyższe:
powiat bartoszycki — 18,6 proc.
powiat kętrzyński — 17,8 proc.
powiat braniewski — 16,5 proc.

KSIĄDZ DARIUSZ ZALEWSKI PRZYJĄŁ ŚWIĘCENIA BISKUPIE

W sobotę w katedrze ełckiej ks. kan. dr Dariusz Zalewski, mianowany przez papieża Franciszka biskupem pomocniczym diecezji ełckiej, przyjął święcenia biskupie.

Uroczystej Mszy św. z obrzędem udzielenia sakry biskupiej przewodniczył bp Jerzy Mazur, biskup ełcki. Współkonsekratorami byli abp Salvatore Pennacchio, nuncjusz apostolski w Polsce i abp Józef Górzyński, metropolita warmiński. W liturgii uczestniczyli biskupi litewscy z diecezji koszedarskiej oraz arch. wileńskiej i biskupi z Polski, w tym przedstawiciel greckokatolickiej eparchii olsztyńsko-gdańskiej.

Papieską bullę, obwieszczającą nominację dla nowego biskupa, odczytał ks. prał. Pavol Talapka, radca nuncjatury. Homilię wygłosił bp Romuald Kamiński, biskup warszawsko-praski.

Po homilii biskup nominat złożył przyrzeczenia, publicznie wyrażając gotowość do pełnienia urzędu biskupiego zgodnie z wolą Chrystusa i Kościoła, pod zwierzchnictwem następcy św. Piotra Apostoła. Po litanii do Wszystkich Świętych na głowę elekta konsekratorzy nałożyli ręce. Po modlitwie bp Jerzy Mazur namaścił olejem głowę nowo wyświęconego biskupa, przekazał księgę Ewangelii, nałożył pierścień i mitrę oraz przekazał pastorał – symbol władzy biskupiej.

Fot. diecezjaelk.pl

— Dziękuję wszystkim za modlitwę, życzliwość i wsparcie. O tę modlitwę proszę również dalej, abym nie przyniósł ujmy Kościołowi — powiedział bp Dariusz Zalewski (drugi z prawej)

Słowo do nowo wyświęconego biskupa skierował nuncjusz apostolski w Polsce. — Wybrałeś słowa „Chwała Bogu za wszystko" jako wskazanie swojej nowej posługi w diecezji ełckiej. Wypełniaj nowe zadania tak, aby inni mogli powiedzieć: chwała Bogu za wszystko — mówił abp Pennacchio.

Ks. kan. Marcin Maczan, kanclerz Ełckiej Kurii Biskupiej, odczytał list gratulacyjny skierowany do nowego biskupa przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Życzenia złożyli biskupi oraz delegacje reprezentujące różne stany w Kościele ełckim.

Na zakończenie liturgii święceń nowy biskup pomocniczy diecezji ełckiej podziękował uczestnikom oraz poprosił o towarzyszenie modlitwą.

— Dziękuję wszystkim za modlitwę, życzliwość i wsparcie. O tę modlitwę proszę również dalej, abym nie przyniósł ujmy Kościołowi. Niech słowa św. Jana Chryzostoma, które wybrałem za motto do mojego herbu „Chwała Bogu za wszystko", znajdą realizację w mojej służbie pasterskiej. Wszystkim wam z serca błogosławię — powiedział bp Dariusz Zalewski.

DIECEZJAELK.PL, OPR. TOM

eprasa.pl 7c518f84df

GROZIŁ, ŻE WYSADZI BUDYNEK

Do niepokojącego zdarzenia doszło w Elblągu w miniony czwartek. W jednym z mieszkań przy ul. Robotniczej zabarykadował się mężczyzna, wobec którego miały być przeprowadzone czynności komornicze. Zagroził, że wysadzi budynek w powietrze.

W czwartek 27 października elbląskie służby zostały zadysponowane do zdarzenia przy ulicy Robotniczej. Na miejsce zdarzenia zostali wysłani policjanci, straż pożarna, przewodnicy z psami tropiącymi, pirotechnicy i negocjator.

ZARZĄDZONO EWAKUACJĘ MIESZKAŃCÓW. W TYM SAMYM CZASIE FUNKCJONARIUSZE SIŁOWO WESZLI DO LOKALU, GDZIE ZABARYKADOWAŁ SIĘ GROŻĄCY WYSADZENIEM BUDYNKU MĘŻCZYZNA. JAK SIĘ PÓŹNIEJ OKAZAŁO, W MIESZKANIU ZNAJDOWAŁY SIĘ DWIE OSOBY.

— Decyzją policji mieszkańcy znajdujący się w budynku zostali ewakuowani, było to około 20 osób. Reszta albo nie otworzyła drzwi, albo ewakuowała się samodzielnie wcześniej. Patrol policji siłowo wszedł do mieszkania, w którym przebywało dwóch mężczyzn.

fot. Estera Turkot

70-latek groził, że wysadzi budynek w powietrze

Pomieszczenie zostało sprawdzone — nie stwierdzono w nim żadnych materiałów pirotechnicznych ani wybuchowych. Po sprawdzeniu lokalu mieszkańcy mogli wrócić do swoich mieszkań. Zagrożenie zostało zlikwidowane — przekazał Mateusz Norek, zastępca dowódcy JRG nr 2 w Elblągu.

Cała akcja trwała dwie godziny. Strażacy pomogli policjantom w wyważeniu drzwi. Udostępnili sprzęt i asekurowali ich podczas otwierania lokalu. Mężczyźni w wieku 70 i 40 lat zostali zatrzymani przez patrol policji. To ojciec i syn. Starszy z nich groził wysadzeniem budynku w powietrze.

— PO ROZPOZNANIU MINERSKO-PIROTECHNICZNYM NIE ZNALEZIONO ŻADNYCH POZOSTAŁOŚCI WOJENNYCH ANI ŻADNYCH MATERIAŁÓW, KTÓRE MOGŁYBY ŚWIADCZYĆ O TYM, ŻE ICH UŻYCIE MOGŁOBY STWARZAĆ ZAGROŻENIE.

Mężczyźni zostali skutecznie wyeksmitowani z mieszkania i zatrzymani, ze wstępną kwalifikacją spowodowania znacznego zagrożenia dla mieszkańców bloku — poinformował podinsp. Tomasz Kamiński, naczelnik wydziału prewencji, który dowodził akcją.

EWELINA GULIŃSKA

KIOSK ZDOBYWA POPULARNOŚĆ

Kiosk Kulturalny, czyli inicjatywa Stowarzyszenia Kulturalnego Co Jest?, o której pisaliśmy w sierpniu, zdobywa coraz większą popularność. Ostatnio materiał na ten temat można było zobaczyć nawet w Teleexpressie.

Kiosk był pomysłem Janusza Kozaka, który wymyślił, że fajnie byłoby zrobić minigalerię sztuki w starym kiosku. Członkowie Stowarzyszenia Kulturalnego Co Jest? poszukali więc takiego, który już nie funkcjonował, kupili go, przenieśliśmy w dogodne miejsce i organizują w nim wystawy i spotkania autorskie.

— To jest miejsce, do którego można przyjść, posiedzieć, spotkać się z artystami, ze sztuką, poczytać książkę, posłuchać muzyki — po prostu miło spędzić czas. Chcieliśmy też mieć swoje miejsce jako stowarzyszenie — takie, które byłoby z nami kojarzone i abyśmy mogli wokół tego miejsca organizować różnego rodzaju wydarzenia. W Kiosku od odwiedzających go nie są pobierane żadne opłaty — tłumaczy Beata Branicka, prezeska Stowarzyszenia Kulturalnego Co Jest?

fot. SK Co Jest?

Kiosk to miejsce, do którego można przyjść i spotkać się z artystami i ze sztuką

— Kiosk ma 7 m kw., weszliśmy tam w 15 osób, ale podejrzewam, że skoro 15 osób wchodziło kiedyś do malucha, to w takim kiosku zmieściłoby się przynajmniej z 70. Może kiedyś to wypróbujemy — mówi w materiale Teleexpressu Wojciech Minkiewicz ze Stowarzyszenia Kulturalnego Co Jest?

Stowarzyszenie podsumowało tegoroczne lato w Kiosku Kulturalnym. W sezonie wakacyjnym odbyło się w nim 5 wernisaży i jedno spotkanie autorskie z Anną Gacek.

Kiosk funkcjonuje jednak całoroczne. Przed nami kolejne kulturalne wydarzenia na 7 m kw. **EG**

NIE SKRACAJ SOBIE DROGI DO ŚMIERCI

Ignorowanie znaku STOP, zamkniętych rogatek lub włączonego czerwonego światła to prowokowanie niebezpiecznych sytuacji i skracanie sobie drogi do śmierci.

Akcja „Bezpieczny przejazd" jest prowadzona przez PKP Polskie Linie Kolejowe już od 17 lat. W czwartek 27 października zawitała do Elbląga. Jej celem było przypomnienie wszystkim uczestnikom ruchu drogowego bezpiecznych zasad przekraczania przejazdów kolejowo-drogowych. Statystyki pokazują, że 99 procent niebezpiecznych zdarzeń na przejazdach kolejowo-drogowych wynika z nieuważności kierowców i z braku przestrzegania zasad ruchu drogowego.

Każdy przejazd w Polsce oznakowany jest Żółtą Naklejką PLK. Jest umieszczona na krzyżu św. Andrzeja lub na rogatkach. Znajdują się na niej dane, które informują o lokalizacji przejazdu, numerze alarmowym 112 oraz numerze do dyspozytora, który gdy tylko uzyska informacje o usterce lub zagrożeniu na przejeździe kolejowo-drogowym lub w jego pobliżu, natychmiast wstrzymuje ruch pociągów.

fot. Estera Turkot

W tym roku w Polsce doszło już do 134 wypadków i kolizji na przejazdach kolejowo-drogowych. W ich wyniku śmierć poniosło 29 osób.

W 2022 roku w województwie warmińsko-mazurskim odnotowano 10 zdarzeń na przejazdach kolejowo-drogowych, w których zginęło łącznie 5 osób – z winy kierowców, którzy nie przestrzegając zasad ruchu drogowego, wjeżdżali na przejazdy przy działającej już sygnalizacji świetlnej lub zamykających się rogatkach, albo z powodu ignorowania znaku B-20, czyli znaku STOP. **EG**

eprasa.pl 7c518f84df

SERCE Z OLSZTYNA URATOWAŁO ŻYCIE W WARSZAWIE

Odpowiednia koordynacja i zaangażowanie medyków, policji, wojska oraz straży granicznej pozwoliły na uratowanie życia dwóm osobom, które pilnie potrzebowały przeszczepów. W Szczecinie na wątrobę czekała kobieta, która zatruła się muchomorem.

Po zjedzeniu sromotnika, aby przeżyć, mają bardzo mało czasu, trzeba błyskawicznie znaleźć dla nich narząd i dokonać przeszczepu wątroby — mówi dr n. med. Zenon Czajkowski z Oddziału Anestezjologii, Intensywnej Terapii i Zatruć szpitala wojewódzkiego w Szczecinie. I dodaje:

— PÓŁ GRZYBA JEST DAWKĄ W ZUPEŁNOŚCI WYSTARCZAJĄCĄ, BY DOPROWADZIĆ DO CAŁKOWITEJ NIEWYDOLNOŚCI NARZĄDU. OD RAZU DETERMINUJE DO KONIECZNOŚCI ROZWAŻENIA PRZESZCZEPU NARZĄDU.

fot. pixabay

W takiej właśnie sytuacji znalazła się mieszkanka Szczecina, która do szczecińskiego szpitala trafiła około godz. 5 nad ranem, przed północą była już po przeszczepie wątroby. Swój udział mieli w tym także olsztyńscy lekarze.

— W trakcie koordynacji pobrania narządowego otrzymano telefon o pacjentce ze Szczecina, która po zatruciu grzybami będzie potrzebowała pilnego przeszczepienia wątroby. Było to o tyle trudne, że musieliśmy czekać na przygotowanie jej do procedury przeszczepienia wątroby, a jednocześnie utrzymywać odpowiednie parametry narządów dawcy, by nadawały się do przeszczepienia. Z każdą godziną było to coraz trudniejszym wyzwaniem. Dodatkową trudnością była odległość, która pomogli nam pokonać: wojsko, straż graniczna i policja — informuje rzecznik prasowy WSS w Olsztynie, Przemysław Prais.

W dostarczenie narządu zaangażowało się wojsko, Straż Graniczna i policja. A mówiąc dokładniej dwóch narządów, bo równolegle z Olsztyna trzeba było dostarczyć serce, pobrane wcześniej w giżyckim szpitalu.

— Wojskowy śmigłowiec wiozący zespół transplantacyjny przyleciał ze Szczecina do Malborka, bo tylko tam był w stanie wylądować. Potem medyków przejął helikopter straży granicznej, który lądował na szkolnym boisku w pobliżu szpitala, które zabezpieczali strażacy. Tymczasem policyjny śmigłowiec lądował na naszym przyszpitalnym lądowisku, skąd wystartował z sercem do przeszczepienia pacjentowi w Warszawie. Po jego odlocie helikopter SG wylądował obok szpitala, a potem odleciał z pobranym narządem — dodaje Przemysław Prais.

Akcja transportu wątroby do szpitala w Szczecinie przebiegła szybko i sprawnie. W ciągu zaledwie 2,5 godziny organ został przetransportowany na blok operacyjny w Szczecinie. W tym przypadku czas przewozu organu został skrócony o ponad 10 godzin.

W przypadku Warszawy dzięki użyciu policyjnego helikoptera czas dostarczenia serca skrócono z 4 do 2 godzin.

— PODCZAS POBRANIA I PRZESZCZEPIENIA WSPÓŁPRACOWAĆ ZE SOBĄ MUSI OKOŁO 100 OSÓB.

Aby mogło dojść do pobrania, a później przeszczepienia, konieczna jest współpraca: pielęgniarek oddziałów intensywnej terapii, lekarzy anestezjologów, pielęgniarek instrumentariuszek, pielęgniarek anestezjologicznych, pań salowych. Idąc dalej, przy opiece nad biorcą: lekarzy i pielęgniarek stacji dializ, lekarzy nefrologów, pielęgniarek oddziału transplantologii oraz chirurgów — mówi dr. n. med. Leszek Adadyński, ordynator oddziału transplantologiczny szpitala wojewódzkiego w Olsztynie. I dodaje: — Transplantologia jest dziedziną wysoce interdyscyplinarną, bez wzajemnej współpracy nie moglibyśmy liczyć na powodzenie przeszczepienia.

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie przeszczepiane są nerki i rogówki, natomiast każdy narząd, który spełnia kryteria możliwości jego przeszczepienia, jest brany pod uwagę w ośrodkach transplantacyjnych w całej Polsce, zajmujących się przeszczepianiem poszczególnych narządów.

— Transplantacja to metoda leczenia, która nie zależy od technologii czy sztucznej inteligencji, ale przede wszystkim od dobrej woli ludzi. Nie możemy sobie pozwolić, aby zawieść. Misją jest podarowanie komuś nowego życia — podsumowuje doktor Leszek Adadyński.

ŹRÓDŁO: PAP, ANNA GŁAZEK

REKLAMA

Ubezpiecz swoje plony **w PZU i zyskaj nawet 65 proc. dopłaty**

Susza, ulewne deszcze, gradobicie i pożary – to chleb powszedni osób pracujących w branży rolniczej. To właśnie z myślą o rolnikach i sadownikach PZU przygotowało jesienną ofertę, która pozwoli zabezpieczyć owoce pracy ich gospodarstwa. Warto pomyśleć o ubezpieczeniu już teraz, bo do końca listopada można skorzystać z bardzo atrakcyjnej oferty dopłat do składek z budżetu państwa, która wynieść może nawet 65 proc.

Nikt lepiej od rolników nie wie, jak zmienna potrafi być pogoda oraz jak bardzo produkcja rodzimej żywności narażona jest na kaprys losowych zdarzeń.
Rozumiejąc ryzyka, jakie niesie ze sobą współczesne rolnictwo, PZU przygotowało ubezpieczenia skierowane właśnie do tej grupy zawodowej.

Chroń uprawy z PZU
Lider polskich ubezpieczeń przygotował specjalne ubezpieczenie PZU Uprawy. W ramach którego ubezpieczyć można plony od pojedynczych ryzyk lub wybrać całe kompleksowe pakiety - jak na przykład „Pakiet jesień" rekomendowany dla upraw ozimych. Zawarta w nim ochrona przed ryzykiem gradu, przymrozków wiosennych oraz ujemnych skutków przezimowania dotyczy szkód całkowitych powstałych przed 15 kwietnia.
Ciekawym rozwiązaniem, oferowanym przez ubezpieczyciela jest również „Pakiet 5 ryzyk", obejmujący huragan, deszcz nawalny, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę. Dodatkowo rolnicy mogą rozszerzyć ochronę o ryzyko suszy i ognia.
Również plantatorzy owoców mogą skorzystać z dotowanej oferty. Polisa obejmuje swym zakresem m.in. ochronę owoców od ryzyka przymrozków wiosennych oraz ubezpieczenie nasadzeń drzew i krzewów owocowych od ryzyka ujemnych skutków przezimowania.

Ubezpieczenie dotowane wspomagane przez państwo
PZU Uprawy to ubezpieczenia zarówno dotowane, jak i niedotowane. W tych pierwszych zapłacimy jedynie część składki ubezpieczeniowej, zaś resztę – nawet do 65 proc. – dotuje budżet państwa (w ramach przyznanego PZU limitu, który, co warto wspomnieć, jest 3-krotnie wyższy niż w 2021 roku).
W ramach ubezpieczenia dotowanego, do 30 listopada, ubezpieczyć można takie produkty rolne jak: zboża, rzepak, rzepik, owoce i wiele innych.

Elastyczna forma płatności, brak dodatkowych kosztów oraz szereg promocji
Klienci ubezpieczający swoje uprawy w PZU mają do dyspozycji elastyczną formę płatności, bez żadnych dodatkowych kosztów.
Ponadto mogą oni bezpłatnie rozłożyć składkę na raty lub przesunąć termin płatności na czas po żniwach.
Ubezpieczyciel przewidział dla nich również możliwość wykupienia udziału własnego oraz obniżenia franszyzy integralnej (procent sumy ubezpieczenia, do którego zakład ubezpieczeń nie ponosi odpowiedzialności) – do 8 proc.
W tym roku dla klientów, którzy ubezpieczają budynki gospodarcze w PZU, ubezpieczyciel ma specjalne promocyjne stawki na ochronę upraw zbóż ozimych. Oprócz tego, dla plantatorów rzepaku ozimego przygotowano atrakcyjne zniżki na ubezpieczenie odmiany zalecanej do uprawy w Polsce przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin.

Ochrona gospodarstwa rolnego
Największy polski ubezpieczyciel posiada także cały wachlarz ochrony AGRO, w którego skład wchodzi m.in. PZU Gospodarstwo Rolne - czyli ochrona budynków mieszkalnych i gospodarczych, zwierząt oraz sprzętu rolniczego, czy materiałów siewnych i ziemiopłodów.

PZU ochrona dla rolników
Choć gospodarstwa są już często bardzo nowoczesne, to wypadki nadal się zdarzają. Dlatego rolnicy i ich rodziny mogą nabyć ubezpieczenie NNW, które zapewnia wsparcie finansowe, gdy przydarzy się nieszczęśliwy wypadek powodujący trwały uszczerbek na zdrowiu. Na pomoc liczyć mogą również osoby, które zachorują na jedną z 22 ciężkich chorób objętych ubezpieczeniem. Bez wsparcia nie pozostaną także bliscy ubezpieczonego, bowiem w razie jego śmierci z przyczyn naturalnych lub z powodu wypadku otrzymają wsparcie finansowe.

8822otba-A -P

eprasa.pl 7c518f84df

WSPOMINAMY TYCH, KTÓRZY ODESZLI

Ks. abp Edmund Piszcz

Arcybiskup Edmund Piszcz zmarł 23 marca 2022 roku. Żył 93 lata. Urodził się 17 listopada 1929 roku w Bydgoszczy. Na kapłana został wyświęcony 10 maja 1956 roku, a 3 kwietnia 1982 roku prekonizowany na biskupa tytularnego Aurusulum i mianowany biskupem pomocniczym diecezji chełmińskiej. Jego konsekracja na biskupa nastąpiła 20 maja 1982 roku. Rządy nad Diecezją Warmińską objął 30 listopada 1985 roku we Fromborku. Był pierwszym metropolitą warmińskim, a jego władza kanoniczna obejmowała lata 1992-2006. Jako ordynariusz diecezji warmińskiej gościł w Olsztynie papieża Jana Pawła II w 1991 roku. Powołał do istnienia wiele instytucji, m.in. domy samotnej matki, Archidiecezjalne Centrum Charytatywne im. Jana Pawła II „Caritas" w Olsztynie, przedszkole diecezjalne. Podjął starania, by pięć świątyń warmińskich otrzymało od Stolicy Apostolskiej godność bazyliki mniejszej. Ustanowił wiele sanktuariów diecezjalnych. W 2006 roku przeszedł na emeryturę. Do ostatnich dni swojego życia był aktywny duszpastersko.

Erwina Ryś-Ferens

20 kwietnia po kilkuletniej walce z chorobą w wieku 67 lat zmarła legenda łyżwiarstwa szybkiego i jedna z najwybitniejszych zawodniczek tej dyscypliny w Polsce. Erwina Ryś-Ferens urodziła się w Elblągu, gdzie rozpoczęła swoją wielką sportową karierę. Obok Heleny Pilejczyk i Elwiry Seroczyńskiej zapisała się na kartach historii Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego. Dzięki swoim sportowym osiągnięciom stała się chlubą nie tylko swojego rodzinnego miasta, ale i kraju — była ponad osiemdziesięciokrotną mistrzynią Polski, zdobywczynią 21 medali mistrzostw świata i Europy i czterokrotną olimpijką w łyżwiarstwie szybkim (Innsbruck 1976, Lake Placid 1980, Sarajewo 1984, Calgary 1988), która kilkakrotnie zajęła miejsce w czołowej dziesiątce. Erwina Ryś-Ferens ustanowiła 50 rekordów kraju w łyżwiarstwie szybkim, wpisując się tym samym na stałe do historii tej dyscypliny.

Mirosław Stegienko

2 maja w wieku 68 lat zmarł burmistrz Olsztynka Mirosław Stegienko. Był burmistrzem Olsztynka w latach 2002-2010 oraz ponownie od 2018 roku. Mirosław Stegienko urodził się 23 kwietnia 1954 roku w Łodzi. Był inżynierem rolnictwa. Swoje miejsce na ziemi znalazł na Warmii i Mazurach.

Burmistrza Mirosława Stegienko tak wspominał starosta olsztyński Andrzej Abako: "Doświadczony samorządowiec, dobry człowiek. (...) Burmistrza Olsztynka znałem osobiście blisko 20 lat. Zawsze był pomocny, służył doświadczeniem i radą".

Michał Jasudowicz

Zmarł 14 lipca 2022 roku. Był ściśle związany ze środowiskiem Sybiraków – łączyła go z nim nie tylko wspólnota ciężkich przeżyć, ale także troska o zachowanie świadomości następnych pokoleń. W latach 1989-1993 był wiceprezesem Związku Sybiraków Koła w Giżycku, a od 2006 roku pełnił funkcję prezesa. Był zaangażowany w upowszechnianie wśród mieszkańców Giżycka pamięci o losach Sybiraków. W 1989 roku wraz z Rajmundem Pakulnisem doprowadził do postawienia na giżyckim cmentarzu komunalnym „krzyża katyńskiego". Był współorganizatorem wzniesienia w 1998 roku w parku przy ul. Moniuszki pomnika upamiętniającego żołnierzy AK i Sybiraków. Również z jego inicjatywy Rada Miejska nadała nazwę „Sybiraków" jednej z ulic w Giżycku.

Andrzej Sassyn

Odszedł 10 sierpnia 2022. Był działaczem społecznym i samorządowym, wieloletnim prezesem Towarzystwa Miłośników Olsztyna oraz radcą prawnym.

Andrezj Sassyn był pomysłodawcą, inicjatorem i budowniczym Kolumny Orła Białego w Olsztynie. Z jego inicjatywy odbudowano na moście św. Jana pomnik św. Jana Nepomucena.

Był również inicjatorem pomysłu utworzenia tablic poświęconych Erichowi Mendelsohnowi oraz Janowi z Łajs. Andrzej Sassyn był także współtwórcą uroczystości 50. rocznicy obchodów rewolucji węgierskiej na placu im. gen. Józefa Bema i posadowienia tablicy pamiątkowej oraz twórcą corocznych obchodów przyjaźni polsko-węgierskiej.

Ireneusz Hurynowicz

Major Ireneusz Hurynowicz „Góra" zmarł 14 sierpnia. Miał 96 lat. Urodzony na Wileńszczyźnie do konspiracji wstąpił w 1943 roku – w wieku 17 lat. Był słuchaczem konspiracyjnej podchorążówki. Został przydzielony do kompanii specjalnej 6 Wileńskiej Brygady AK majora Franciszka Koprowskiego „Konara". Uczestniczył w akcjach dywersyjnych, atakach na linie komunikacyjne i pojedyncze oddziały Wermachtu. Po bitwie o Wilno został aresztowany przez Rosjan. Uciekł z kolumny prowadzonej do sowieckiego obozu w Miednikach Królewskich. W styczniu 1945 roku został wcielony do Wojska Polskiego i zdemobilizowany w listopadzie tego samego roku. Był pasjonatem żeglarstwa. Na jachtach morskich pływał jeszcze, gdy miał 87 lat. Jako osiemdziesięciolatek dopłynął na Islandię i dalej na Wyspy Owcze. Major Ireneusz Hurynowicz był wiceprezesem zarządu głównego Niezależnego Związku Żołnierzy AK.

Włodzimierz Jarmołowicz

14 sierpnia tego roku w wieku 102 lat zmarł Włodzimierz Jarmołowicz, Honorowy Obywatel Olsztyna. Włodzimierz Jarmołowicz był popularyzatorem muzyki folkowej, animatorem życia kulturalnego, dziennikarzem i dyrygentem. Z jego inicjatywy powstały Chór i Kapela Olsztyńskiej Rozgłośni Radiowej, których celem była m.in. popularyzacja pieśni i przyśpiewek ludowych.

Od 1958 roku Włodzimierz Jarmołowicz pracował w Olsztyńskiej Rozgłośni Polskiego Radia – początkowo w redakcji artystycznej, później jako kierownik redakcji muzycznej. Podczas swojej pracy w rozgłośni stworzył archiwum, w którym gromadzono nagrania folklorystyczne naszego regionu.

Był wielokrotnie odznaczany za swoją działalność. W maju 2007 roku Rada Miasta Olsztyna nadała Włodzimierzowi Jarmołowiczowi Honorowe Obywatelstwo Olsztyna.

Biskup Jan Styrna

26 września w wieku 81 lat zmarł biskup senior diecezji elbląskiej, ksiądz Jan Styrna. Świętej pamięci Jan Styrna przyszedł na świat w Przyborowie należącym do parafii Szczepanów, z której wywodził się żyjący w XI wieku biskup krakowski Stanisław. Przyszły biskup elbląski pochodził z licznej rodziny, był piątym dzieckiem z dziesiątki potomstwa państwa Styrna. Po ukończeniu seminarium duchownego i święceniach w Tarnowie ksiądz Jan pracował jako wikariusz. Po studiach doktoranckich podjął zadanie duszpasterza pracowników polskich przedsiębiorstw, które funkcjonowały w Niemieckiej Republice Demokratycznej jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec. Zamieszkał wówczas w Berlinie Wschodnim. Podczas weekendów pokonywał autem setki kilometrów, aby dotrzeć do tych miejsc, gdzie znajdowały się skupiska polskich pracowników. Latem 2003 roku został ustanowiony biskupem elbląskim. Ksiądz Jan Styrna został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ryszard Ostrowski

5 listopada 2021 roku w wieku 60 lat odszedł Ryszard Ostrowski. W latach 1994-1998 był radnym w Korszach, potem wiceburmistrzem. W 2003 i 2004 roku przez kilka miesięcy był sekretarzem Urzędu Miasta w Kętrzynie. W 2004 roku został dyrektorem Zakładu Doświadczalnego Agrobiologii Polskiej Akademii Nauk w Baranowie. Funkcję burmistrza Korsz pełnił od grudnia 2006 roku. Obecna kadencja była już jego czwartą z rzędu.

Marek Miros

Zmarł 4 października 2022 roku. Przez 24 lata stał na czele gołdapskiego samorządu. Wizjoner, wulkan pomysłów, pełen energii i zaangażowania. Tak wspominają go parlamentarzyści i współpracownicy.

W 1980 roku organizował struktury „Solidarności" w Klubie Sportowym „Warszawianka". Od 1984 związany z gminą Gołdap. W 1990 roku wybrany na burmistrza Gołdapi. Od tego czasu nieprzerwanie zajmował to stanowisko. W wyborach w 2010 roku wywalczył reelekcję na szóstą z rzędu kadencję, wygrywając w pierwszej turze z ponad 70-procentowym poparciem.

Działał nie tylko na rzecz swojej małej ojczyzny. W 2003 roku został członkiem zarządu Związku Miast Polskich.

Ludwik Śliwka

fot. Waldemar Mierzwa

Ludwik Śliwka zmarł 24 września 2022 roku w wieku 91 lat. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Kociołku Szlacheckim. Był człowiekiem-legendą Puszczy Piskiej, wieloletnim nadleśniczym Nadleśnictwa Pisz. Urodził się w 1930 roku w Duszatynie w Bieszczadach. Ukończył studia na Wydziale Leśnym SGGW w Warszawie. W 1972 roku powierzono mu stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Pisz, którym kierował aż do emerytury, tj. do 1996 roku. Był pierwszym Polakiem, który w roku 1999 w Dortmundzie wygrał pierwsze Mistrzostwa Europy w Szlachetnej Sztuce Wabienia Jeleni. Wspaniały człowiek i szef – był powszechnie szanowany, poważany i lubiany.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 7c518f84df

ZNICZE Z KĘTRZYNA ZAPŁONĄ NA ROSSIE

Prawie 400 zniczy zebrali wolontariusze z Centrum Wolontariatu w Kętrzynie. Trafiły one do Wilna. Już 1 listopada zapłoną na jednej z czterech polskich nekropolii narodowych – Cmentarzu na Rossie.

WOJCIECH CARUK
w.caruk@gazetaolsztynska.pl

Kętrzyńscy wolontariusze włączyli się po raz pierwszy w akcję „Światełko dla Rossy". Inicjatywa sięga 2012 roku i jest prowadzona przez Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą.

1 listopada w dniu Wszystkich Świętych są zapalane znicze na Cmentarzu na Rossie i Cmentarzu Bernardyńskim w Wilnie. Harcerze, uczniowie z polskich szkól, wilnianie przychodzą pomóc w zapalaniu zniczy. — W tym dniu na tych nekropoliach jest zapalanych ponad 10 tysięcy — mówi Dariusz Żybort, prezes Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą.

— Akcję „Światełko dla Rossy" rozpoczynamy od zbiórki zniczy. Są one zbierane przez uczniów polskich szkół na Litwie. W ostatnich latach też dołączyły do zbiórki szkoły litewskie. Znicze ofiarują organizacje społeczne i prywatne osoby z Litwy i Polski. Nigdy nie wiemy, jaką ilość uda się zebrać, ale od zapoczątkowania tej akcji z każdym rokiem ilość zebranych zniczy się zwiększa. Do zbiórki dołącza coraz więcej osób i organizacji — wyjaśnia Dariusz Żybort.

Jak podkreśla Janusz Mazurkiewicz z kętrzyńskiego Centrum Wolontariatu, włączenie się w tę akcję wynika z chęci kultywowania pamięci o naszej historii. Do inicjatywy włączyły się prawie wszystkie kętrzyńskie szkoły podstawowe, Zespół Szkół oraz liceum mundurowe Feniks, Aeroklub Krainy Jezior, Klub Seniora Złota Jesień i Związek Emerytów i Rencistów oraz prywatnie mieszkańcy Kętrzyna i okolic. — W sumie zebraliśmy 368 zniczy, a oprócz tego trochę samych wkładów. Jak na pierwszy raz to całkiem sporo — ocenia Mazurkiewicz. — Wiele osób, które się przyłączyły, to osoby starsze, dla których Cmentarz na Rossie jest symbolem Wilna. Przyszła do nas m.in. kobieta, która wspominała, że jak jeszcze miała siłę, to często przyjeżdżała na ten cmentarz. Tutaj jest pochowana

fot. NAC

Grobowiec Marii Piłsudskiej i serca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Cmentarzu na Rossie, 12.05.1936

część jej rodziny. Teraz nie może sobie na taką podróż już pozwolić. Przyszła więc do nas z dwoma symbolicznymi zniczami. Powiedziała, że bardzo jej na tym zależy, aby trafiły do Wilna, a tylko na tyle było ją stać — dodaje koordynator kętrzyńskich wolontariuszy.

Znicze, niektóre ozdobione polskimi barwami narodowymi, dotarły już do Wilna i 1 listopada zapłoną na Rossie. — W imieniu Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą serdecznie dziękujemy za przekazane znicze i dołączenie do naszej akcji — nie kryje wdzięczności Dariusz Żybort. — Większość grobów na Cmentarzu Bernardyńskim i Cmentarzu Na Rossie nie ma opiekunów, dlatego te światełko pamięci w tym dniu jest czymś wyjątkowym. Od kilku lat ta akcja jest rozpoznawalna wśród wilnian. Wieczorem o zmroku tłumy ludzi przychodzą zobaczyć, jak wygląda płonąca w blasku zniczy nekropolia — dodaje.

Wiele wskazuje na to, że jest to początek szerszej współpracy wileńskiej organizacji z wolontariuszami z Kętrzyna. — Umówiliśmy się, że będziemy rozwijać naszą współpracę. Jest kilka pomysłów, które już w najbliższym czasie zaczniemy realizować. Na ten moment jeszcze jednak za wcześnie mówić o szczegółach — mówi Janusz Mazurkiewicz.

Cmentarz na Rossie jest jedną z czterech polskich nekropolii narodowych. Początki wileńskiej nekropolii sięgają przełomu XVIII i XIX wieku, jednak wzmianka o pierwszych pochówkach w tym miejscu pochodzi jeszcze z 1436 roku. W skład obecnego zespołu cmentarnego wchodzą: Stara Rossa (1769/1801), Nowa Rossa (1847), Cmentarz Wojskowy (1920) oraz szczególnie symboliczne dla Polaków miejsce – Mauzoleum Matki i Syna (1936). To właśnie tutaj znajduje się urna z sercem Józefa Piłsudskiego. Na Cmentarzu Wojskowym znajduje się również kwatera polskich żołnierzy poległych w walkach o Wilno w latach 1919-1920 oraz żołnierzy Armii Krajowej, którzy polegli w 1944 roku w czasie operacji Ostra Brama.

Na Nowej Rossie spoczywają żołnierze i ochotnicy polegli w walkach 1919-1920, m.in. członkowie Samopomocy Wileńskiej, czyli pierwszej samoistnie powstałej polskiej władzy w mieście. W centralnym punkcie kwatery żołnierzy polskich znajduje się kolumna z napisem „Wilno swoim wybawcom". Oprócz tego na wileńskim cmentarzu znajdują się groby osób związanych z historią Polski, Litwy i Białorusi, m.in. Joachima Lelewela, Władysława Syrokomli, rodziny Józefa Piłsudskiego czy ojczyma Juliusza Słowackiego. Cmentarz zamknięto w 1967 roku. Dwa lata później trafił do rejestru zabytków. Według przeprowadzonej wtedy inwentaryzacji stwierdzono, że znajduje się tu łącznie 26 tysięcy nagrobków, pomników i grobowców. Obecnie zarządza nim wileński samorząd, a z jego ramienia opiekę sprawuje prywatna spółka. Społecznie opiekuje się nim kilka organizacji i szkół.

TRUMNY, MARY I CHORĄGWIE

Muzeum Archidiecezji Warmińskiej na stałej wystawie poświęconej tematyce funeralnej prezentuje przedmioty towarzyszące przed laty ceremonii pożegnania zmarłych. Zgromadzono tam m.in. trumny egzekwialne i przeznaczone do pochówku, urnę z początku XX wieku i mary.

Na wystawie funeralnej w Muzeum Archidiecezji Warmińskiej zgromadzono przedmioty, które towarzyszyły przed laty żegnaniu zmarłych osób. Zwiedzający zatrzymują się przede wszystkim przy dwóch XIX w. metalowych trumnach, które były użyte do pochówków.

Trumny te są zdobione – w narożnikach mają figury aniołów, ich wieka zdobią metalowe koronki, stoją na ozdobnych nóżkach. Jedną z tych trumien odkryto przypadkiem, gdy w miejscowości Waplewo w latach 90. XX w. ciągnik jadący przez ogród zapadł się w dziurze w ziemi. — Nikt nie wiedział, że w tym miejscu jest grób. Wydobyto metalową trumnę, szczątki spoczywającej w niej kobiety zostały ponownie pochowane, a trumna została poddana konserwacji — mówi dyrektor Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. bp Jana Obłąka w Olsztynie, historyk sztuki ks. dr Zbigniew Czernik. Dodał, że tego typu zdobione metalowe trumny były w XIX w. dość kosztowne, kupowali je zamożniejsi ludzie i zwykle wkładano je do grobowców.

Oprócz trumien używanych do pochówków zmarłych na wystawie prezentowane są trumny egzekwialne, które były używane w kościołach podczas nabożeństw zwanych egzekwiami. — Trumny te były na wyposażeniu

PAP/Tomasz Waszczuk

kościołów nawet w latach 80. XX w. Wystawiano je w czasie liturgii – były to głównie nieszpory śpiewane za zmarłych. Czasami zamiast tych pustych trumien egzekwialnych kładziono podczas egzekwii czarne całuny — wyjaśnia ks. dr Czernik.

W olsztyńskim muzeum można też zobaczyć urnę z lat 30. XX w., w której pochowano spopielone szczątki kobiety (urna jest dziś pusta) i mary, na których w świątyniach układano trumny.

Na wystawie zgromadzono też mszały pogrzebowe oraz czarne ornaty i dalmatyki dla diakonów – te najstarsze są wyszywane ręcznie srebrną nicią. — Dziś w liturgii nie używa się już czarnych ornatów — podkreślił ks. dr Czernik. Można też zobaczyć latarnie, którymi oświetlano konne karawany oraz chorągwie pogrzebowe. — W niektórych rejonach chorągwie te wypożyczano z kościoła i stawiano przy domu zmarłego. W dniu pogrzebu chorągwie „odprowadzały zmarłego do kościoła" — wyjaśnia dyrektor muzeum.

Po śmierci zmarłego upamiętniano epitafiami – o ile pozycja społeczna i majątkowa rodziny na to pozwalała. W Muzeum Archidiecezji Warmińskiej jest fragment epitafium z Friedricha Freiherr von Kittlitz z Tylży (1602 r.) oraz obraz przedstawiający Ukrzyżowanie Chrystusa, który jest jednocześnie epitafium Ludwiga von Rautter i jego rodziny (powstałe po 1614 r.). Zmarły, który był właścicielem majątku w Drogoszach, jest przedstawiony, gdy klęczy w zbroi ze złożonymi rękoma, naprzeciw niego w biało-czarnych sukniach są przedstawione jego żona Maria i córka Maria. — Warto zwrócić uwagę na postaci pięciorga dzieci, które są mniejsze, ubrane w białe szaty i trzymają w rękach krzyżyki. To dzieci von Rautterów, które nie przeżyły — wyjaśnił ks. Czernik.

Wystawa funeralna jest zorganizowana w jednej z bocznych sal muzeum, jest to stały element muzealnej prezentacji. (PAP)

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

eprasa.pl 7c518f84df

JAK BĘDZIEMY WYBIERAĆ POSŁÓW?

Dziś mamy poznać szczegóły projektu zmian w ordynacji wyborczej. Nie wiadomo, czy nowelizacja miałyby obowiązywać od przyszłych wyborów, czy kolejnych. Dlaczego część polityków chce zmienić ordynację? O tym rozmawiamy w naszym stałym cyklu „To ja mam rację".

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Rok temu w Sejmie powstał Parlamentarny Zespół ds. Zmiany Ordynacji Wyborczej na Ordynację Mieszaną. To wynik porozumienia ugrupowania Kukiz ‚15 z PiS. Przewodniczący zespołu, poseł Kukiz'15 Jarosław Sachajko, poinformował, że dziś przedstawi szczegóły projektu. W skład zespołu wchodzi 24 parlamentarzystów, w tym poseł Robert Gontarz z naszego regionu.

Poseł Sachajko, zapytany w Polskim Radiu 24 o to, od kiedy miałaby obowiązywać nowa ordynacja, odparł: — Polacy powinni wybierać posłów zgodnie z nową ordynacją wyborczą nie od najbliższych wyborów, tylko od kolejnych — stwierdził. Jak dodał, najlepiej, żeby nowa ordynacja zaczęła obowiązywać od 2027 roku.

Jak mieliby być wybierani posłowie, tego też do końca nie wiemy. Z doniesień medialnych wynika, że dalej byłoby 460 posłów, którzy byliby wybierani w 41 okręgach, ale te okręgi zostałyby podzielone na 230 podokręgów. Z każdego z nich byłby wybierany jeden poseł. Pozostali posłowie (230) mieliby być wybierani na dotychczasowych zasadach, a więc byłby dalej 5-procentowy próg wyborczy, a podział mandatów w okręgach następował tak jak obecnie, czyli proporcjonalnie do zdobytych głosów przez partie, przeliczonych na mandaty metodą d'Hondta.

Zdaniem posła Sachajki taka zmiana byłaby bardzo korzystna. — To jest dosyć duża zmiana, zmiana dla Polaków wyjątkowo korzystna, bo osoby, które będą rozpoznawalne w danym środowisku, będą mogły wystartować bez zapisania się do partii, bez terminowania w tych partiach. Osoby, które osiągnęły sukces, są rozpoznawalne w parlamencie i będą odpowiadały przed wyborcami, a nie przed szefem tej czy innej partii — podkreślił poseł.

Fot. PAP

Robert Gontarz, poseł PiS

Z tego, co mi wiadomo, to jak mówił prezes Jarosław Kaczyński, prawdopodobnie żadnych zmian w ordynacji nie będzie. Jest zbyt blisko wyborów, dlatego raczej nic się nie zmieni. Czy będą podejmowane dalsze działania, jak to ostatecznie będzie wyglądało, to nie mam o tym głębszej wiedzy. Do momentu, kiedy nie będzie ostatecznej wersji, to ciężko dywagować, jak to będzie finalnie wyglądało, bo wiele może się zmienić na etapie prac parlamentarnych. Czy w ogóle projekt będzie procedowany podczas tej kadencji, tutaj też nie mam wiedzy, być może sprawa ta ruszy dopiero po wyborach. Jeśli chodzi o konkrety, kiedy miałyby wejść w życie zmiany, to przed tym naprawdę bardzo długa droga, która być może nawet się nie rozpocznie. Uważam, że moim zadaniem jest skupianie się nad tym, co zrobić dla ludzi, a nie na jakiej zasadzie będą mnie wybierać.

Jacek Protas, poseł KO

Jakiekolwiek grzebanie w ordynacji wyborczej rok przed wyborami nosi ewidentnie znamiona manipulacji, przygotowywania zmian pod konkretną partię polityczną. Zwykle zmiany w ordynacji wyborczej, konsultacje, prace specjalnej komisji trwają ponad rok. Jestem członkiem specjalnej komisji do spraw zmian w ordynacji wyborczej, która została powołana w Sejmie. Przypomnę, że przed wyborami samorządowymi PiS złożyło 16-artykułowy projekt ustawy, a w czasie procedowania ustawy zgłosiło do swego projektu aż 300 autopoprawek. Widać, w jaki sposób ordynacja była zmieniana, po prostu na kolanie. W styczniu 2017 roku ta ustawa została przyjęta, a już w kwietniu była nowelizacja. Nie można więc w taki sposób podchodzić do tak ważnej kwestii, jaką jest ordynacja wyborcza.

Marcin Kulasek, poseł Nowej Lewicy

W życiu jest tak, że jeśli ktoś boi się przegranej i jest na bakier z uczciwością, to zmienia reguły gry w czasie jej trwania. Tak samo w polityce chce postąpić PiS do spółki ze swoją przystawką w postaci Pawła Kukiza. Zmiana ordynacji wyborczej na rok przed wyborami świadczy o panice w obozie PiS. Partia Kaczyńskiego wie, że przegrana jest bliska. Stąd różne dziwne pomysły, jak projekt ustawy betonujący zarządy spółek Skarbu Państwa czy teraz pomysł zmiany ordynacji wyborczej.

Ordynacja mieszana, jaką chce zgłosić prawica, przez lata była przekleństwem Ukrainy. Doprowadziła do oligarchizacji państwa i zwyczajnego kupczenia głosami w parlamencie. Prezydent Zełenski zrobił przed wojną bardzo wiele, aby w ramach naprawy państwa pozbyć się podobnej ordynacji. PiS w imię utrzymania władzy nad Polską chce Polakom narzucić podobne rozwiązania.

Urszula Pasławska, poseł PSL

Próba zmiany ordynacji wyborczej świadczy o desperacji rządzących, którzy wiedzą, że nie mają już szans na samodzielne rządy. W sondażach widać stały trend spadkowy. Polacy mają coraz bardziej dość ich rządów, drożyzny, inflacji, braku pieniędzy z Unii. Ponieważ rządzący z różnych względów obawiają się przejścia do opozycji, przygotowują sobie tratwy ratunkowe. Taką tratwą była próba utrzymania swoich partyjnych kolegów w zarządach spółek Skarbu Państwa, ustawa jednak pod presja społeczną została wycofana. Kolejną jest przymiarka do zmiany ordynacji wyborczej w kierunku uprzywilejowania rządzących. Jestem przekonana, że przed wyborami PiS wyskoczy z niejedną podobną propozycją. To są jednak metody szulerskie.

Piotr Cezary Lisiecki, Konfederacja/ Ruch Narodowy

Z uwagą będziemy obserwować postępy prac nad nową ordynacją, ale nasze ewentualne poparcie dla tych zmiany uzależniamy od szczegółowych rozwiązań, które miałyby obowiązywać. Jednak obawiamy się, że tak naprawdę nie chodzi tutaj o reformy państwa, ale o zabetonowanie sceny politycznej, tak by PiS przedłużyło swoje rządy. Koncepcja jednomandatowych okręgów wyborczych jest nam bliska, ale wątpliwość budzi tryb wprowadzania zmiany ordynacji wyborczej, bo tuż przed wyborami. Według nas ewentualne zmiany w ordynacji wyborczej powinny być przeprowadzone po wyborach, tak aby nie zmieniać reguł w trakcie gry.

Ubędzie nam jeden poseł?

Aż 11 okręgów wyborczych straci swych posłów w Sejmie, a zyskają głównie duże miasta. Tak wynika ze zmian zaproponowanych przez Sylwestra Marciniaka, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej – czytamy w weekendowym wydaniu „Faktu".

Jak informuje „Fakt", zaproponowana korekta liczby mandatów w okręgach wyborczych to efekt zmian w liczbie ludności. Ta zaś wzrosła w niektórych dużych miastach, a spadła głównie w mniejszych i na wsiach.

— Z propozycji wynika, że po mandacie stracą okręgi: legnicki, wałbrzyski, toruński, lubelski, chełmski, Łódź, Katowice II, Katowice III, Kielce, **Elbląg** i Koszalin. Najwięcej posłów, bo aż 3, zyskałaby Warszawa i otaczający ją obwód wyborczy, tzw. obwarzanek — pisze „Fakt".

Propozycja zmian trafiła już do marszałka Sejmu.(PAP)

KKR/ AMAC/

REKLAMA

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność Gminy Frombork, Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

22022sezr-a-M

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Purda, Purda 19, oraz na I piętrze w budynku nr 12 A w Purdzie i na stronach internetowych www.bip.purda.pl i www.purda.pl od 31 października 2022 r. do 21 listopada 2022 r. wywieszono wykazy dotyczące nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia na rzecz dotychczasowych użytkowników wieczystych: **1. działka nr 678/36** w miejscowości Purda, gmina Purda; **2. działka nr 678/39** w miejscowości Purda, gmina Purda; **3. działka nr 6/3** w miejscowości Klewki, gmina Purda, **4. działka nr 35/6** w miejscowości Zgniłocha, gmina Purda. Informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 27.

119622otbr-a-M

eprasa.pl 7c518f84df

Na początku tylko my wierzyliśmy, że się uda

Gdy Małgorzata i Piotr otwierali pizzerię, w szesnastotysięcznym Lidzbarku Warmińskim było już kilka dobrze prosperujących i wydawać się mogło, że otwarcie kolejnej nie jest zbyt dobrym pomysłem. A jednak mieszkańcy od razu pokochali nowy lokal.

EWA LUBIŃSKA
e.lubinska@gazetaolsztynska.pl

Kiedy mówiliśmy, że chcemy otworzyć restaurację mało kto wierzył, że nam się uda. Usłyszeliśmy nawet: „Chyba budkę z kebabem" — wspomina Małgorzata Warot-Bączek, żona Piotra. — Jednak wytrwale dążyliśmy do spełnienia marzenia i zrobiliśmy to!

Zanim restauracja „Na okrągło" pojawiła się w centrum Lidzbarka Warmińskiego trzeba było przejść długą drogę.

— Jesteśmy razem od 12 lat — opowiada pani Małgorzata. — Piotr skończył technikum hotelarskie i poszedł na zarządzanie, a ja na inżynierię środowiska.

— Kiedy obroniliśmy dyplomy, zaczęliśmy się zastanawiać co dalej — dodaje pan Piotr, a pani Małgorzata tak wspomina ten bardzo ważny dla nich moment: — Poszliśmy tego dnia do niewielkiej kawiarenki w Olsztynie i zaczęliśmy rozmawiać o naszej przyszłości. Nie chcieliśmy pracować na etatach, ale nie mieliśmy pieniędzy na założenie własnej działalności, nie chcieliśmy też brać kredytu. Wtedy nasunął się pomysł, by otworzyć restaurację. Piotrka od zawsze kręciła gastronomia, do tego stopnia, że, kiedy chodziliśmy do jakiegoś lokalu, to za każdym razem miał uwagi: „To bym zrobił inaczej", „To bym wprowadził" itp.

Para dała sobie dwa lata na zebranie potrzebnych środków, by otworzyć własny lokal. To był rok 2017.

— Postanowiliśmy wyjechać za granicę. Początkowo myśleliśmy o Norwegii, jednak ten pomysł nie wyszedł. Trochę się wzbranialiśmy przed Londynem, bywaliśmy już tam w trakcie wakacji w pracy, ale do trzech razy sztuka i ostatecznie stanęło na Londynie.

Przez pierwszy miesiąc pobytu w Anglii mieszkali u starszej siostry pani Małgorzaty. Początkowo nie mieli zbyt dużych zarobków, ale mieli cel i plan, by w ciągu dwóch lat uzbierać na wymarzony lokal.

Pan Piotr pracował w gastronomii, między innymi we włoskich restauracjach, pani Małgorzata zajmowała się między innymi opieką nad dziećmi. Szło im coraz lepiej. Postanowili przedłużyć swój pobyt o siedem miesięcy, żeby pewniej wejść na rynek w Polsce.

— Do Olsztyna wróciliśmy 25 listopada 2019 roku — wspominają. — Kupiliśmy mieszkanie i zaczęliśmy szukać lokalu, by go wynająć na restaurację. Od początku wiedzieliśmy, że działalność będziemy prowadzili na naszej ukochanej Warmii. Pierwszym lokalem, który obejrzeliśmy po powrocie do Polski był właśnie ten, w którym dziś jest nasza restauracja. Jednak od początku, będąc w Londynie myśleliśmy o Olsztynie.

Tu bowiem oboje studiowali i mieszkali, czuli się z miastem związani i wydawało się także, że to dobre miejsce na działalność gospodarczą.

— Obejrzeliśmy 12 miejsc — mówi pani Małgorzata. — W każdym było coś nie tak.

Równocześnie obydwoje zdobywali wiedzę potrzebną do prowadzenia restauracji, poznawali specjalistów. Zależało im bardzo na tym, by ich lokal był przyjazny, a wyroby na wysokim poziomie. Plany nieco krzyżowała pandemia koronawirusa, ale z czasem wszystko zaczęło się układać.

— Zastanawialiśmy się jaką kuchnię chcemy prowadzić. Początkowo, będąc jeszcze w Londynie, braliśmy pod uwagę regionalną, ale po badaniu rynku, uznaliśmy, że to może nie wyjść — wspomina pani Małgosia. — Na szczęście spotykaliśmy na swojej drodze ludzi, którzy tak jak nasi rodzice, dali nam ogrom wsparcia. Kiedy pojechaliśmy na warsztaty robienia pizzy, po raz pierwszy ktoś uwierzył w nasz pomysł, naszą wizję. Dostaliśmy skrzydeł. — zwierza się pani Małgorzata.

Fot. Michał Zdanowicz

— Wzruszyliśmy się, kiedy w dniu otwarcia lokalu zobaczyliśmy kolejkę gości — mówią Małgorzata i Piotr Bączek

Warto wspomnieć, że małżonkowie, mieszkając w Anglii, często przyjeżdżali do rodzinnego Lidzbarka Warmińskiego.

— Bywaliśmy na Warmii dwa razy w miesiącu — wspomina pan Piotr. — Mamy w Lidzbarku Warmińskim rodzinę i wielu przyjaciół.

— W Polsce prowadziliśmy bardzo towarzyskie życie — dodaje pani Małgorzata. — Lubimy gościć ludzi.

W pewnym momencie do małżonków dotarła wieść, że lokal w Lidzbarku Warmińskim, który im się wcześniej podobał, będzie do wynajęcia.

— Niewiele brakowało, a mąż podpisałby umowę na etat w Olsztynie, ale w życiu nie ma przypadków, bo w dniu kiedy miał to zrobić, rano dowiedziałam się, że ten lokal w Lidzbarku się zwalnia. Szybko zadzwoniłam do męża. Nie podpisał umowy o pracę, tylko od razu skontaktowaliśmy się z właścicielem i wynajęliśmy lokal pod naszą restauracje.

Zaczęła się adaptacja lokalu pod gastronomię.

— Mieliśmy dużo szczęścia — opowiadają małżonkowie. — Trafiliśmy na bardzo dobrych fachowców.

— Budowlańcy, elektryk, stolarz, hydraulik — wylicza pani Małgosia. — Wszyscy pracowali wspaniale i udało się szybko przygotować lokal pod działalność. Już wtedy wiadomo było, że będzie to pizzeria, ale chcieliśmy by była jak najbardziej profesjonalna, a produkty, których będziemy używali najlepszej jakości.

Przyszedł maj 2022 roku i otwarcie. Jak się okazało, zainteresowanie nowym lokalem gastronomicznym było ogromne.

— Pomyśleliśmy, że to wynik ciekawości — opowiada pani Małgorzata. — Ludzie przychodzą, bo to nowy lokal i za kilka dni liczba klientów się zmniejszy. Jednak nie, goście docenili nasze starania i serce, z którym wszystko robimy. Powodzenie naszego marzenia przeszło nasze oczekiwania. Za każdym razem towarzyszyło ogromne wzruszenie, kiedy goście chwalili nasze potrawy, wystrój, obsługę, a przede wszystkim atmosferę, której nie da się podrobić. Nadal mnie wzrusza, gdy słyszę pochwały. I przyznam, że dodaje nam to skrzydeł.

Małżonkowie starają się, by podawane w ich lokalu dania były dobrej jakości. Niektóre ze składników pizzy, takie jak ser mozzarella fior di latte można zjeść w Polsce tylko w dwóch miejscach, tym drugim jest Lidzbark Warmiński. Jakość podawanej kawy też nie jest przypadkowa. W zasadzie przypadkowi niczego właściciele „Na okrągło" nie zostawiają.

— Cały czas się rozwijamy — mówi pan Piotr. — Mamy małą powierzchnię wewnątrz lokalu, więc niedawno zabezpieczyliśmy taras, by nie wiało, wstawiliśmy piecyk na tarasie. Latem oczywiście wystawimy stoliki pod budynkiem. Małgosia upiększa wnętrze. Mieliśmy zamiar wziąć dekoratora, ale uznałem, że żona doskonale sobie z tym poradzi i miałem rację. Zależy nam na tym, by goście czuli się u nas dobrze.

— Utrzymujemy dobrą atmosferę także wśród personelu — dodaje pani Małgorzata. — Kiedy przyjmowaliśmy pracowników, to nie interesowało nas CV. Potrzebowaliśmy krótkiej rozmowy, bo dla nas najważniejsze jest, by personel miał do tej pracy serce, chęci i żeby, tak jak my, lubił ludzi. Reszty można się nauczyć. Udało się takich ludzi znaleźć, co nas bardzo cieszy. I chociaż nie żyjemy w czasie dobrym dla przedsiębiorców, zwłaszcza w gastronomii, to jesteśmy pełni wiary, że wszystko będzie dobrze.

PROMOCJA

eprasa.pl 7c518f84df

I ciało, i umysł. Ewy holistyczne podejście do życia

Nawet będąc nauczycielem, nie przestajesz być uczniem - to dewiza Ewy Michałowskiej, dietetyczki i instruktorki jogi z Iławy, dawniej - nauczycielki. „Na swoim" pracuje od ponad dekady.

EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyla@gazetaolsztynska.pl

— Czy ten mój oddech przed chwilą był prawidłowy?

— Wydaje się, że wszyscy oddychamy, więc każdy umie oddychać. Natomiast najczęściej oddychamy bardzo płytko, górną częścią klatki piersiowej. To oddech przyspieszony, w sytuacjach stresujących, życiowym rozgardiaszu. A powinniśmy oddychać głęboko, oddech powinien być długi. To dotlenia nasz organizm, daje wyciszenie, buduje odporność.

— Co było pierwsze w pani życiu? Joga czy zdrowe żywienie?

— Moja działalność zaczęła się od dietetycznej strony. Zawsze mnie te sprawy bardzo interesowały. Od lat jestem wegetarianką. Wszelkie aspekty zdrowego odżywiania były mi bliskie. Naturalną koleją rzeczy było to, że zainteresowałam się poradnictwem żywieniowym.

Bardzo stawiam na edukację żywieniową. Wprowadzanie zdrowych nawyków, a nie na radykalnych dietach. Kiedy zaczęłam przeprowadzać pierwsze konsultacje dla pierwszych podopiecznych, a było to 10 lat temu, miałam wrażenie, że najważniejsze są zasady zdrowego odżywiania i umiejętność komponowania zdrowych produktów.

fot. archiwum prywatne

Organizuje wyjazdy na warsztaty w atrakcyjne miejsca w okolicy

Że to najważniejsza rzecz. Z biegiem czasu, kiedy zbierałam więcej doświadczenia, okazało się, że podstawowe zasady tak naprawdę wszyscy znamy, ale o wiele ważniejszy jest aspekt psychologiczny i to wszystko, co się dzieje w naszej głowie. To z kolei spowodowało, że zaczęłam się interesować psychodietetyką. Zaczęłam prowadzić konsultacje pod tym kątem. Zdecydowanie większą rolę w odchudzaniu odgrywa to, co się dzieje w naszej głowie, niż to, czy zjemy 1500, 1700 czy 2000 kalorii. Warto mieć zdrowe relacje z jedzeniem, a nie skupiać się tylko na kaloriach i makroskładnikach. Myślałam więc szerzej o zdrowiu, nie tylko o odżywianiu. Stąd joga. Ona nie ma na celu spalenia większej ilości kalorii. Joga wyróżnia się na tle innych aktywności fizycznych, ze nie ma być: mocniej, szybciej. Ma być uważnie, ma być połączenie ruchu z oddechem. Joga ma bardzo, bardzo wiele lat. Współcześnie jest coraz więcej badań, które wskazują, że joga jest bezcenna przy np. budowaniu odporności. Jej aspekty psychofizyczne są już po prostu udowodnione.

— Ma pani za sobą już wiele kursów.

— Pierwszy to był kurs instruktora rekreacji ruchowej ze specjalnością Hatha Jogi, później nauczycielski Vinyasa Joga. Gdy się wchodzi na tę ścieżkę, to tak naprawdę nigdy nie przestaje się też być uczniem. Co chwila pojawia się jakiś ciekawy kurs, w którym chcę brać udział. W najbliższym czasie będę brać udział w kolejnym kursie nauczycielskim dotyczącym jogi nidry. To „sen jogina", taka praktyka bardzo wyciszająca i relaksująca. Taka nauka odpoczywania, a to w dzisiejszych czasach jest bardzo potrzebne. Przecież często nie dajemy sobie prawa do odpoczynku. Widzę to także na swoich konsultacjach dietetycznych. Możemy mieć świetnie ułożony jadłospis, świetnie dobrane produkty spożywcze, a jeśli nie radzimy sobie z sytuacjami stresującymi, to proces odchudzania będzie kiepsko szedł. Cóż możemy zrobić? Sytuacje stresujące są i będą. To, co my możemy zrobić, to nauczyć się radzić sobie z nimi. Poszukać odpowiednie dla siebie techniki, które będą nas wspierały.

Cały czas chcemy być w ruchu, aktywni. A gdzie odpoczynek? I mam na myśli siły zarówno fizyczne, jak i psychiczne. Większość z nas pracuje głową, za biurkiem, a umysł jest na najwyższych obrotach. Musimy znaleźć sposób, czas dla siebie, by tę głowę wyciszyć. Dlatego szukajmy samorozwoju. Ja też szukam, jednocześnie organizuję swoje zajęcia już dla wielu grup o różnych porach, nawet on-line czy wyjazdowe warsztaty razem z warsztatami zdrowego żywienia, wykłady i szkolenia.

— Co się działo wcześniej w pani życiu zawodowym?

— Po studiach byłam nauczycielką chemii i ochrony środowiska. Prowadziłam też swoją działalność gospodarczą w zupełnie innej dziedzinie, chociaż też związanej z ciałem. I tak już wpadłam w ten wir bycia „na swoim". Zawsze pilnowałam i było to dla mnie ważne, by robić to, co się lubi, co się kocha. Żeby robić przyjemne rzeczy. Dlatego joga i zdrowe odżywanie... same przyszły (śmieje się). No ale byłam nauczycielką i do tego zawodu w pewnym sensie wróciłam. Chęć dzielenia się wiedzą pozostała.

Ewa sama o sobie pisze:

Nie jestem rewolucjonistką. Zamiast wywracać czyjeś życie do góry nogami, wolę pokazać, jak skutecznie je ulepszyć metodą małych kroków, zarówno w kuchni, jak i na macie do ćwiczenia jogi. Najważniejsze są podstawy – codzienne drobne, ale konsekwentne, zmiany na miarę każdego z nas. Jesteśmy całością: ciałem i umysłem. Dlatego na moich klientów patrzę holistycznie. Zdrowie to nie tylko sprawnie funkcjonujące ciało, ale i zrelaksowany, odporny na stres i choroby umysł. Kiedy stawiałam pierwsze kroki w asanach i sztuce oddychania, nie sądziłam, że wpadnę jak śliwka w kompot. Pokochałam Jogę i to, jak jej praktykowanie wzmacnia efekty zdrowego odżywiania. Szybko się zorientowałam, że chcę dzielić się Jogą z innymi.

Kiedy nie prowadzę warsztatów, nie udzielam konsultacji i nie tworzę jadłospisów, uciekam w góry, szczególnie w Bieszczady i Karkonosze. Tam, w towarzystwie najbliższych i majestatycznego piękna przyrody wyciszam umysł i ładuję akumulatory przed kolejnymi pomysłami i działaniami.

PROMOCJA

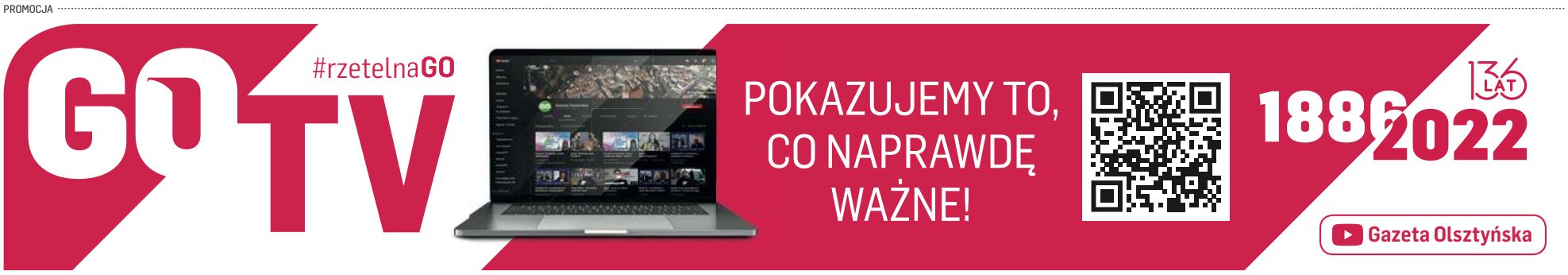

eprasa.pl 7c518f84df

Pył drewna w zakładach obróbki drewna jako czynnik o działaniu rakotwórczym

Jakie są obowiązki pracodawcy zatrudniającego pracowników w zakładach obróbki drewna? Jakie przepisy regulują zatrudnienie pracownika w warunkach występowania czynnika rakotwórczego? Wyjaśnia Jarosław Kowalczyk Okręgowy Inspektor Pracy w Olsztynie.

EKSPERT: JAROSŁAW KOWALCZYK
OKRĘGOWY INSPEKTOR PRACY W OLSZTYNIE

Jakie przepisy regulują zatrudnienie pracownika w warunkach narażenia na działanie czynników rakotwórczych?

Zgodnie z art. 222 Kodeksu pracy pracodawca zobowiązany jest w razie zatrudnienia pracownika w warunkach narażenia na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, zastępować te substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, mniej szkodliwymi dla zdrowia lub stosować inne dostępne środki ograniczające stopień tego narażenia, przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki.

Aktem prawnym, który szczegółowo reguluje obowiązki pracodawców zatrudniających pracowników w warunkach narażenia na czynniki rakotwórcze lub mutagenne jest Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 lipca 2012 r. w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku. Rozporządzenie określa m.in.: wykaz substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

Czy czynnikiem rakotwórczym jest pył drewna czy tylko pył drewna twardego ?

Zmiana wskazanego rozporządzenia wprowadzona 24 stycznia 2020 r. przesądziła, że procesem technologicznym, w którym dochodzi do uwalniania substancji chemicznych, ich mieszanin lub czynników o działaniu rakotwórczym lub mutagennym są prace związane z narażeniem na pył drewna - niezależnie od gatunku, rodzaju i twardości drewna. Znalazło to również odzwierciedlenie w wykazie czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

Zmiana ta wprowadzona została Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 24 stycznia 2020 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy (Dz. U. z 2020 r., poz. 197) wprowadziło zmianę w wykazie czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. Należy podkreślić, że pył drewna występuje w największym stopniu podczas obróbki mechanicznej tzw. drewna suchego. Procesami wytwarzającymi pylenie są głównie: cięcie, frezowanie, struganie, wiercenie, toczenie i szlifowanie. Stężenie pyłu drewna na stanowisku pracy zależy od różnych parametrów, m.in. od rodzaju prowadzonej obróbki, parametrów maszyn i narzędzi, wilgotności i rodzaju drewna. W związku z tym pracodawca powinien przede wszystkim zidentyfikować procesy, podczas których dochodzi do obróbki mechanicznej drewna mogącej powodować pylenie.

Jakie obowiązki dokumentacyjne spoczywają na pracodawcy, który zatrudnia pracowników w zakładach obróbki drewna, przy pracach, podczas których występuje narażenie na działanie czynników rakotwórczych?

Obowiązkiem pracodawcy, który zatrudnia pracowników w narażeniu na pył drewna jest:

- prowadzić rejestr prac, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawania w kontakcie z substancjami chemicznymi, ich mieszaninami, czynnikami lub procesami technologicznymi o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. Powyższy rejestr powinien zawierać m.in. wykaz procesów technologicznych i prac, w których substancje chemiczne i ich mieszaniny lub czynniki o działaniu rakotwórczym lub mutagennym są stosowane, wykaz tych substancji chemicznych i ich mieszanin oraz czynników wraz z podaniem ilościowej wielkości produkcji lub stosowania łącznie z uzasadnieniem konieczności stosowania takich substancji. Dodatkowo, rejestr prac powinien obejmować wykaz i opis stanowisk pracy, na których występuje narażenie na działanie czynników rakotwórczych oraz liczbę pracowników (w tym liczbę kobiet) narażonych na ich działanie. Takowy rejestr powinien określać również rodzaj substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym powodujących narażenie, drogę i wielkość narażenia oraz czas jego trwania. Ponadto pracodawca powinien w przedmiotowym rejestrze wykazywać rodzaje podjętych środków i działań ograniczających poziom narażenia na działanie substancji, czynników i procesów o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.
- prowadzić rejestr pracowników zatrudnionych przy pracach, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawania w kontakcie z pyłami drewna i przechowywać ten rejestr, a w przypadku likwidacji zakładu pracy – przekazać właściwemu państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu.
- niezwłocznie po rozpoczęciu działalności, a następnie corocznie do dnia 15 stycznia przekazać pisemną informację o substancjach, mieszaninach, czynnikach lub procesach technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, które występują w zakładzie pracy właściwemu państwowemu wojewódzkiemu inspektorowi sanitarnemu oraz właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy – wzór informacji stanowi załącznik do cytowanego Rozporządzenia Ministra Zdrowia.

Ponadto, pracodawca zobowiązany jest dokonać oceny i udokumentować ryzyko zawodowe występujące w zakładzie z uwzględnieniem pyłu drewna jako czynnika o działaniu rakotwórczym.

Czy pracodawca w zakładzie obróbki drewna zobowiązany jest prowadzić pomiary w środowisku pracy oraz rejestr czynników szkodliwych dla zdrowia?

Odpowiedź na to pytanie, jednocześnie wskazuje nam kolejne obowiązki pracodawcy, u którego występują czynniki o działaniu rakotwórczym. Na stanowiskach pracy, na których podczas obróbki powstaje pył drewna, niezbędne jest przeprowadzanie pomiaru stężenia pyłu. Badania i pomiary czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy wykonują laboratoria, które uzyskały akredytację do wykonywania tego rodzaju badań. Przepisy nakładają na pracodawców obowiązek wykonania pierwszego pomiaru nie później niż w terminie 30 dni od dnia rozpoczęcia działalności. Kolejne pomiary należy wykonywać co najmniej raz na sześć miesięcy jeżeli podczas ostatniego badania i pomiaru stwierdzono stężenie pyłu drewna powyżej 0,1 do 0.5 wartości najwyższego dopuszczalnego stężenia pyłu drewna (NDS) oraz co najmniej raz na trzy miesiące, jeżeli podczas ostatniego pomiaru stwierdzono stężenie pyłu drewna powyżej 0,5 wartości NDS. W sytuacji, kiedy wyniki dwóch ostatnich badań i pomiarów pyłów drewna, wykonane w odstępie co najmniej sześciu miesięcy, nie przekroczyły 0,1 wartości NDS pyłu drewna, pracodawca może odstąpić od wykonywania dalszych badań i pomiarów. Obowiązkiem pracodawcy jest również poinformowanie pracowników o aktualnych wynikach badań i pomiarów.

Ponadto, pracodawca ma obowiązek prowadzić na bieżąco rejestr czynników szkodliwych dla zdrowia występujących na stanowiskach pracy, a także odnotowywać wyniki badań i pomiarów czynnika szkodliwego dla zdrowia w kartach badań i pomiarów.

Trzeba także podkreślić, że do pozostałych obowiązków pracodawcy należy podejmowanie odpowiednich działań korygujących, zapobiegających i zapobiegawczych mających na celu zmniejszenie zagrożeń związanych z pyłem drewna.

Jakie szkolenia obowiązany jest przeprowadzać pracodawca, u którego wykonywanie pracy przy obróbce drewna powoduje narażenie na działanie czynników rakotwórczych?

Obowiązkiem pracodawcy jest przeprowadzanie szkoleń w dziedzinie bhp, które uwzględniają ryzyka dla zdrowia okresowych szkoleń pracowników w zakresie ryzyka dla zdrowia, jakie wynikają z oceny narażenia na działanie pyłu drewna oraz środków ostrożności, które powinny być podejmowane w celu ograniczenia tego narażenia. Innym obszarem wymaganych szkoleń powinny być wymagania higieniczne ograniczające narażenie oraz konieczność używania określonych środków ochrony indywidualnej i odzieży ochronnej. Dodatkowo pracodawca jest obowiązany zapewnić zarówno pracownikom jak i ich przedstawicielom, udział w projektowaniu oraz realizacji działań zapobiegających narażeniu na pył drewna lub ograniczających poziom tego narażenia, a także umożliwić im kontrolę stosowania wymagań określonych w przepisach regulujących zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Niezależnie od przedstawionych informacji, konieczne jest również przestrzeganie pozostałych, równie istotnych przepisów prawa pracy, w tym bezpieczeństwa i higieny pracy.

ŹRÓDŁO: OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE,

e-mail: kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl

PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY
OKRĘGOWY INSPEKTORAT PRACY W OLSZTYNIE

3522otbr

PROMOCJA

eprasa.pl 7c518f84df

To będzie trudna zima

Z powodu wysokich kosztów ciepła i energii elektrycznej nadchodząca zima będzie trudna dla wielu polskich gospodarstw domowych. Dzięki zmianie nawyków – dotyczących m.in. korzystania z domowych sprzętów – mogą one obniżyć wysokość swoich rachunków.

fot. archiwum GO

Kluczową rolą państwa, samorządów i nas samych jest dziś to, żebyśmy zaczęli w końcu oszczędzać energię i korzystać z niej efektywnie. Mamy duży potencjał oszczędności energetycznej zarówno w naszych domach, jak i w przemyśle. I dziś jest czas, żeby go wdrożyć – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes Remigiusz Nowakowski, prezes Dolnośląskiego Instytutu Studiów Energetycznych (DISE).

Jak wskazuje Komisja Europejska, oszczędzanie energii jest najszybszą i najtańszą reakcją na kryzys energetyczny, z którym boryka się w tej chwili Europa. 14 września br. Parlament Europejski głosował za zwiększeniem głównych celów dotyczących proponowanych zmian dyrektyw w sprawie energii odnawialnej (RED) oraz efektywności energetycznej (EED). Posłowie PE zwrócili się do krajów UE o redukcję o 40 proc. zużycia energii końcowej i o 42,5 proc. zużycia energii pierwotnej do 2030 roku (zgodnie z poziomem odniesienia z 2007 roku).

KE już w maju br. zaproponowała m.in. zwiększenie z 9 do 13 proc. wiążącego celu w zakresie efektywności energetycznej określonego w pakiecie „Fit for 55", który stanowi część Europejskiego Zielonego Ładu. Jednocześnie – na podstawie ostatniego raportu Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (IPCC) – KE wskazała, że oszczędności i znaczący spadek zużycia energii można uzyskać stosunkowo szybko dzięki zmianie stylu życia i dobrowolnym wyborom takim jak obniżenie temperatury ogrzewania, bardziej ekonomiczna jazda samochodem i przesiadka na transport publiczny, bardziej efektywne korzystanie z urządzeń gospodarstwa domowego i klimatyzacji oraz wyłączanie świateł.

– Możemy wyróżnić kilka grup działań, które sami możemy podejmować, wpływając przy tym również na wysokość naszych rachunków za energię. Po pierwsze, są to działania po stronie inwestycyjnej, czyli ocieplenie naszych domów, termomodernizacja, ale także zakup urządzeń, które są energooszczędne i zużywają mniej energii, np. zmywarek, lodówek czy pralek, które mają klasę energetyczną A, A++. Im więcej tych plusów, tym lepiej – mówi Remigiusz Nowakowski.

Na optymalizację zużycia energii i niższe rachunki może wpłynąć zmiana codziennych nawyków dotyczących korzystania z urządzeń elektrycznych jak czajnik, laptop, piekarnik czy lodówka. Analiza przygotowana przez KAPE dla Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej pokazała, że może to się przełożyć na oszczędności na rachunkach sięgające kilkuset złotych rocznie. Dobrym przykładem jest tu chociażby odłączanie od zasilania laptopa, który ma w pełni naładowaną baterię – w ten sposób można obniżyć rachunek za energię o 27 zł w skali roku.

– Powinniśmy gasić światło w pomieszczeniach, z których nie korzystamy, obniżać temperaturę w domu i przykręcać kaloryfery, kiedy wietrzymy pomieszczenia, ponieważ wydatek energetyczny jest wtedy bardzo duży – podkreśla prezes DISE.

Praktycznych wskazówek, dzięki którym można obniżyć wysokość rachunków za energię, dostarcza też poradnik dla gospodarstw domowych www.forum-energii.eu/pl/analizy/toolbox opublikowany przez Forum Energii (interdyscyplinarny think tank zajmujący się transformacją energetyczną w Polsce). Eksperci wymieniają w nim ponad 30 konkretnych działań, które można wdrożyć łatwo i niewielkim kosztem jeszcze przed nadchodzącą zimą. W przypadku domów jednorodzinnych dotyczą one m.in. regulacji temperatury w pomieszczeniach, usprawnienia instalacji grzewczej, oszczędności ciepłej wody użytkowej i energii elektrycznej oraz skutecznej termoizolacji domu.

Według przyjętej w tym roku „Długoterminowej Strategii Renowacji Budynków" w Polsce spośród 14,2 mln budynków (z czego prawie 40 proc. to jednorodzinne budynki mieszkalne) nawet 70 proc. nie spełnia standardów efektywności energetycznej, duża ich część nie ma nawet izolacji cieplnej i w kolejnych latach będzie wymagała termomodernizacji. Także Forum Energii wskazuje, że w Polsce większość domów jest wysoce energochłonna, na co wpływają głównie niewłaściwie pracujące systemy wentylacyjne oraz słaba izolacja cieplna ścian, okien, dachów i podłóg, co przekłada się na duże straty ciepła.

– Większość budynków w Polsce została wybudowana przed dziesięcioleciami i jest w stanie, który wymaga szybkiego remontu. Zarówno pod kątem energetycznym, jak i pod kątem warunków bytowania w tych budynkach – podkreśla Jacek Siwiński, prezes zarządu VELUX Polska.

Z analizy Forum Energii wynika, że nawet skromny program modernizacyjny może się przyczynić do spadku zużycia energii o ok. 36 do nawet 60 proc. w przeciętnym polskim domu. Natomiast gdyby przeprowadzić taką modernizację w około jednej czwartej polskich domów, można byłoby zredukować krajowe zapotrzebowanie na energię końcową w cieple o 9,4 proc. To zaś pozwoliłoby nie tylko obniżyć rachunki gospodarstw domowych, ale i poprawić bilans krajowego bezpieczeństwa energetycznego.

– Ważna jest również kwestia społecznej świadomości np. przy wyborze mieszkań. Zwracania uwagi na to, w jaki sposób one są zasilane w energię i ciepło, jaka jest ich wydajność energetyczna, jeśli chodzi o ściany i okna. To wszystko musimy brać pod uwagę, kiedy decydujemy się, gdzie będziemy mieszkać – mówi Remigiusz Nowakowski.

– W budynkach spędzamy 90 proc. naszego czasu, pracując, ucząc się i przede wszystkim odpoczywając. Dlatego musimy zapewnić sobie w tych budynkach dobre warunki życia – dodaje Jacek Siwiński. – Budynki, w których powietrze nie jest optymalne, w których nie ma właściwego doświetlenia, w których panuje wilgoć albo jest zagrzybienie, negatywnie wpływają również na zdrowie, naszą wydajność i samopoczucie. Z badania „Barometr Zdrowych Domów" wynika, że osoby mieszkające w takich właśnie budynkach postrzegają swoją jakość życia jako niższą.

Jak pokazała VII edycja raportu VELUX „Barometr Zdrowych Domów", 17 proc. Polaków deklaruje, że mieszka w ubogich warunkach, a średnio co czwarty boryka się z brakiem dostępu do światła dziennego, wilgocią i grzybem, chłodem czy hałasem. W sumie dotyczy to 9,4 mln osób. Te zagrożenia związane z klimatem wewnątrz pomieszczeń przyczyniają się do wzrostu zachorowalności m.in. na astmę, ostre nieżyty nosa, egzemę czy alergie.

– Według szacunków WHO przeznaczenie 1 proc. PKB na poprawę warunków mieszkaniowych odnosi dużo lepszy skutek, jeżeli chodzi o spadek zachorowalności na różne schorzenia w społeczeństwie, niż przekazanie tego samego procenta PKB na system ochrony zdrowia. To pokazuje, że renowacja budynków jest kluczem zarówno do transformacji energetycznej gospodarki, jak i lepszej kondycji mieszkańców – mówi prezes VELUX Polska. – Trzeba docierać szeroko do świadomości społeczeństwa, ponieważ żeby przeprowadzić termorenowację całych zasobów budowlanych, które w Polsce mamy, potrzebne są indywidualne decyzje właścicieli budynków, którzy uznają takie projekty za sensowne. Oni z jednej strony biorą pod uwagę rachunek ekonomiczny i oszczędności energii, ale z drugiej – bardzo ważnym elementem jest właśnie komfort i wpływ budynku na zdrowie. Jeżeli te argumenty dotrą do świadomości inwestorów, wtedy takich projektów będzie więcej.

Kompleksowa termomodernizacja domu to jednak kosztowna i czasochłonna inwestycja. Dlatego jeszcze przed zimą można wziąć pod uwagę np. wymianę stolarki okiennej. Nie wymaga to remontu całego poddasza, ale może znacznie poprawić panujące w domu warunki termiczne i przyczynić się do obniżenia rachunków. Dla przykładu wymiana okien dachowych na nowe trzyszybowe wiąże się z oszczędnością energii nawet do 28 proc. rocznie – wynika z szacunków przeprowadzonych przez VELUX. Ponadto dzięki takiej wymianie można też obniżyć temperaturę w pomieszczeniu o 1–2 stopnie, zachowując ten sam poziom komfortu termicznego, ponieważ nowe okna będą chroniły przed chłodem i stratami ciepła.

Kosztowniejsze działania można przeprowadzić ze wsparciem państwa. Jednym z takich narzędzi jest program Czyste Powietrze oraz ulga termomodernizacyjna sięgająca 53 tys. zł, która daje możliwość odliczenia takich wydatków od podstawy opodatkowania.

– Trzeba szukać rozwiązań i programów, które pozwolą przyspieszyć tempo renowacji budynków – podkreśla Jacek Siwiński. – Dziś istnieją pojedyncze programy wsparcia inwestorów w zakresie termorenowacji budynków, ale one są dalece niewystarczające i nie wszystkie grupy społeczne, których nie stać na wykonanie tego typu remontów, są przez nie zaopiekowane. Dlatego oczekujemy, że w przyszłości te programy będą bardziej ambitne, bardziej włączające i bardziej przystępne.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL

PROMOCJA

eprasa.pl 7c518f84df

66. ROCZNICA WIELKIEJ MANIFESTACJI W OLSZTYNIE

W niedzielę 30 października przypadła 66. rocznica wielkiej manifestacji poparcia walczących z najazdem Armii Radzieckiej Węgrów, którą zorganizowali olsztyńscy studenci. Wzięło w niej udział nawet 30 tysięcy osób. Wydarzenie upamiętniono już w piątek.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

W piątek na Placu Bema odbyła się rekonstrukcja wydarzeń z 30 października 1956 roku. W rolę manifestantów wcielili się uczniowie olsztyńskiego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Handlowych. Z transparentami, polskimi flagami, w charakterystycznych dla lat pięćdziesiątych czapkach studenckich wznosili antysowieckie hasła. I zupełnie jak 66 lat wcześniej, zerwali ze ściany budynku tabliczkę z nazwą Plac Armii Czerwonej — bo tak w roku 1956 nazywał się Plac Bema.

ORGANIZATORZY WYDARZENIA PRZYPOMNIELI PRZEBIEG OLSZTYŃSKICH WYDARZEŃ. OLSZTYŃSKA MANIFESTACJĘ POPRZEDZIŁO ORGANIZOWANIE KOMITETÓW STRAJKOWYCH.

Wcześniej na ulicach Olsztyna zorganizowano zbiórki pieniędzy dla walczących z najazdem Armii Czerwonej Węgrów. Olsztynianie byli tak ofiarni, że studenci musieli zebrane pieniądze przechowywać w dwóch wypełnionych po brzegi szafach na ubrania. Studenci oddawali też krew powstańcom z Budapesztu. Zrobiło to w sumie 111 olsztyńskich studentów.

— Powstanie na Węgrzech było efektem wcześniejszych walk w Poznaniu, do których doszło w październiku 1956 roku. Węgrzy, tak jak mieszkańcy Poznania, zaatakowali komitety partyjne i siedziby komunistycznych służb bezpieczeństwa — przypomina Waldemar Ziarek, jeden z organizatorów olsztyńskiego upamiętnienia wydarzeń sprzed 66 lat.

30 października 1956 roku manifestacja poparcia dla walczących Węgrów wyruszyła sprzed rektoratu do Wojewódzkiego Domu Kultury, gdzie odbywała się wojewódzka konferencja. Do studentów przyłączyli się kadeci z Wyższej Szkoły Uzbrojenia i mieszkańcy miasta. Tłum blisko 30 tysięcy olsztynian przeszedł ulicami koło ratusza i Komendy Wojewódzkiej MO.

Fot. Stanisław Kryściński

W uroczystościach uczestniczył Konsul Generalny Węgier z Gdańska Pál Attila Illés

MANIFESTANCI SPRZED 66 LAT WZNOSILI HASŁA WOLNOŚCI DLA WĘGRÓW I POLAKÓW. POCHÓD PRZEMASZEROWAŁ NA ÓWCZESNY PLAC ARMII CZERWONEJ.

Ustawiono flagi narodowe — Polski i Węgier, zapalono znicze, zaciągnięto wartę studencką i żołnierzy z Wyższej Szkoły Uzbrojenia. Padło hasło, żeby natychmiast zmienić nazwę Placu Armii Czerwonej na Plac Powstańców Węgierskich. Studenci zerwali starą nazwę i na jej miejsce przymocowali tablicę z nową nazwą.

W październiku 1956 roku Budapeszt zaatakowało 60 tysięcy Rosjan zgrupowanych w 16 dywizjach. Czołgi i samoloty burzyły i bombardowały całe dzielnice bronione przez powstańców. Podczas rozpaczliwej obrony Budapesztu zginęło ponad 2,5 tysiąca Węgrów, 20 tysięcy zostało rannych, a 200 tysięcy opuściło swoją ojczyznę.

Olsztyńska manifestacja odbiła się szerokim echem w całym kraju. Informacje o niej podawało Radio Wolna Europa. Była jednym z elementów prowadzących do tzw. odwilży gomułkowskiej.

W miejscu manifestacji sprzed 66 lat w 2006 roku zostały wmurowane pamiątkowe tablice. Od kilku lat corocznie jest organizowana rekonstrukcja wydarzeń z 1956 roku. W tym roku uroczystości zorganizowało Stowarzyszenie Historyczne im. Stefana Roweckiego „Grota". Rekonstrukcję poprzedziła msza w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie w intencji Ofiar zbrodniarzy sowieckich w 1956 – Powstańców Węgierskich 1956. W urzędzie Wojewódzkim odbyło się seminarium naukowe „Polacy i Węgrzy 1848-1956 lata współpracy i wspólnych zagrożeń".

— Pamięć o tych wydarzeniach musi być przekazywana kolejnym pokoleniom — stwierdził uczestniczący w uroczystościach Konsul Generalny Węgier z Gdańska Pál Attila Illés. — Musimy przekazać pamięć o tych wydarzeniach, o naszej wspólnej walce. To bardzo ważne, by młodzi znali naszą przeszłość i wiedzieli, na czym budować przyszłość — dodał.

Patronatem wydarzenie objęli: Wojewoda Artur Chojecki, Konsul Generalny Węgier dr Paul Attila Illes, Burmistrz Dobrego Miasta Jarosław Kowalski i Rektor OSW dr Agnieszka Górska. Partnerami obchodów byli m.in. Powiat Olsztyński, Instytut Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Felczaka, Instytut Kultury Węgierskiej im. Liszta, Polskie Towarzystwo Historyczne, Instytut Historii UWM, Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Dobrym Mieście.

OLSZTYNIANIE POMAGAJĄ UKRAIŃCOM

Z Olsztyna wyruszyły wyładowane tonami najniezbędniejszych produktów dla żołnierzy i mieszkańców Ukrainy busy z przyczepami. Olsztyńscy społecznicy chcą z nimi dotrzeć między innymi do zniszczonego przez rosyjskich barbarzyńców Iziumu.
Dary zbierano do ostatniej chwili. W efekcie zebrano 8 ton darów, jedzenia, ubrań, leków... To już XI Olsztyński Konwój Humanitarny z pomocą dla walczących także za naszą wolność Ukraińców.
— To ciepłe koce, śpiwory, karimaty. Idzie zima, a to bardzo potrzebne rzeczy. Ponadto z powodu przerw w dostawie energii elektrycznej potrzebne są powerbanki, także kuchenki turystyczne, dania instant do podgrzania, konserwy, a nawet batony energetyczne. Z relacji żołnierzy, którzy służą na pierwszej linii walk dowiadujemy się, że te batony, które do nich trafiają m.in. z Polski, dają im niezbędną energię do walki, kiedy przez kilka dni trwają na posterunku — mówi Adam Giska, który zaraz po napadzie Rosji na Ukrainę zaczął organizować konwoje humanitarne.
Powrót OKH do Olsztyna planowany jest na 1 listopada. W jednym z najbliższych wydań Gazety zamieścimy obszerną relację z pobytu olsztyńskich społeczników w Ukrainie. **RAZ**

Olsztyński Konwój Humanitarny

REKLAMA

SYNDYK UPADŁOŚCI

zaprasza do składania ofert zakupu nieruchomości gruntowej niezabudowanej, ujawnionej w KW OL1Y/00018708/2, stanowiącej działkę numer 19/42 o powierzchni 0,0100 ha, położonej w obrębie Bezledy, gmina Bartoszyce, powiat bartoszycki, woj. warmińsko-mazurskie, za cenę nie niższą niż 72 000 zł.
Na prawo własności nieruchomości składają się dwa udziały po 1/2 w prawie własności nieruchomości sprzedawane łącznie za cenę nie niższąniż 36 000 zł za udział. Oferty z proponowaną ceną należy składać na adres: 11-700 Mrągowo, ul. Warszawska 45B lub adres e-mail zmierczak@wp.pl w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 507-081-425.

271122opb1-a-M

REKLAMA

Ogłoszenie o przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów mieszkaniowych położonych w obrębie Szczęsne

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Purda uchwały nr XXXV/257/2021 z dnia 3 września 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Szczęsne oraz uchwały nr XXXVII/277/2021 z dnia 26 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów mieszkaniowych w obrębie Szczęsne, gmina Purda** oraz o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.
Z treścią ww. uchwał można zapoznać się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Purda: https://bip.purda.pl/ (Akty prawne -> Uchwały Rady Gminy).
Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Purda, Purda 19, 11-030 Purda) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: ug@purda.pl), w terminie 21 dni od dnia zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.
Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Purda.

Wójt Gminy Purda
Teresa Chrostowska

119722otbr-a-M

eprasa.pl 7c518f84df

PATRYCJA I BASIA W PROGRAMIE „POLSKIE ŻONY”

Mieliśmy już Żony Hollywood czy wypełnione luksusowym życiem i hucznymi imprezami Żony Miami, teraz przyszedł czas na Polskie żony. W nowym projekcie Polsat Cafe oglądamy rodzime mężatki zajmujące się dziećmi, domem i praca zawodową. Bohaterkami są Patrycja ze Starych Jabłonek i Basia ze wsi Prędki w powiecie ostródzkim.

Polskie żony” na antenie Polsat Cafe możemy oglądać od października w każdy poniedziałek wieczorem. — Jest to program reality show przedstawiający codzienne życie zamężnych Polek z różnych środowisk i na różnych etapach życiowej drogi. Jakim żonami są kobiety z małych wiosek, z metropolii, jak wyglądają relacje małżeńskie młodych żon, a jak kobiet w kwiecie wieku? Każda z bohaterek programu jest zupełnie inna, ale łączy je wytrwałe, pełne radości, ale i wyrzeczeń budowanie małżeńskiego szczęścia — informuje o programie biuro prasowe Telewizji Polsat. — Nasze bohaterki są barwne, przebojowe, bezkompromisowe. Mieszkanki wsi, miasteczek i dużych miast. Prawdziwe do szpiku kości.

arch. Polsat Cafe

Patrycja i Michał

Basia i Mariusz

Jedną z bohaterek jest Patrycja ze Starych Jabłonek oraz jej mąż Michał i trójka dzieci, które razem wychowują. Kamery towarzyszą im podczas codziennych obowiązków, spotkań towarzyskich oraz wyjątkowych okazji. Nie brakuje sukcesów, ale są też kłótnie i spięcia, jak to w codziennym życiu.

Dom, mąż, dzieci i praca wypełniają Patrycji każdą wolną chwilę. Mimo to stara się nie zapominać o starych przyjaźniach, a także o dbaniu o siebie.

Przyjaciółka Karolina, z którą znają się od liceum, często towarzyszy w jej codzienności. Michał jest drugi mężem Patrycji. Z poprzednim partnerem nie ma dobrych wspomnień. W domu był alkohol, którego mężczyzna nadużywał, i przemoc. Patrycja ma dwoje dzieci z poprzedniego związku, a z Michałem są rodzicami rocznego chłopca. Para poznała się na portalu randkowym. On pracuje w firmie hydraulicznej, a ona zajmuje się czyszczeniem i konserwacją jachtów. Patrycja marzy w przyszłości o pracy makijażystki. Michał zachęca ją do zrobienia kursu, sam także ma swoje zawodowe marzenie. Chciałby w przyszłości razem z przyjacielem założyć firmę hydrauliczną.

Patrycja jest kobietą energiczna i pełną życiowej energii. Co mówi o swoim udziale w programie?

— Przez ostatnie miesiące trzymaliśmy tylko dla siebie wielką tajemnicę, którą teraz chcielibyśmy się w końcu podzielić — napisała Patrycja na swoim profilu w mediach społecznościowych. — Dążąc do celów rodzinnych i miłosnych, wzięliśmy udział w programie telewizyjnym Polsatu... Zobaczyliśmy, jak wygląd ten świat. I śmiało możemy stwierdzić, że była to fantastyczna przygoda dla nas. Kolejne odcinki będą emitowane w poniedziałki o godzinie 21.00. Co tydzień będziecie mogli odkrywać coraz więcej z naszego życia, naszych planów życiowych oraz rodzinnych. Zapraszamy wszystkich do oglądania. A w szczególności komentowania. Koniecznie dajcie znać, jak nam poszło. Czekamy na odbiór, jak Wam się podobało — napisała Patrycja.

Drugą z bohaterek jest Basia, prowadząca wraz z mężem Mariuszem 72-hektarowe gospodarstwo rolne w powiecie ostródzkim we wsi Prędki. Hodują 180 krów i ciężko pracują. W gospodarstwie dzielą się obowiązkami, ale prowadzenie domu w całości spoczywa na barkach Basi. Mają dwójkę dzieci: 14-letniego Michała i 7-letniego Mateusza. Basia nie ukrywa, że zajmowanie się tak dużym gospodarstwem ma swoje minusy – o wakacjach czy wolnych weekendach można zapomnieć. Bywają też trudne momenty, z którymi muszą sobie radzić.

— „Polskie żony” to program, jakiego w polskiej telewizji jeszcze nie było — zapewnia producent serii. — Pokazuje prawdziwe życie kobiet w Polsce, szczerze i bez upiększania. Twardo stąpające po ziemi, świadome swojej siły, skoncentrowane na pracy i obowiązkach, ale też na rodzinie i bliskości z partnerem. Z jednej strony nowoczesne, z drugiej nie zapominające o swoich korzeniach, tradycjach i radości, jaką czerpią z życia, w szczególności z życia małżeńskiego.

W programie, oprócz Patrycji i Basi, pojawiają się także inne kobiety, pochodzące z różnych regionów Polski: Warszawy, Krakowa, Rudy Śląskiej, Bydgoszczy i wsi Prętki. Każdy odcinek przedstawia kilka historii przeplatających się ze sobą. Oprócz perypetii głównych bohaterek dużo kolorytu zapewnią także rodzinne historie, w których udział wezmą: teściowe, dzieci, energetyczni sąsiedzi, lokalni działacze oraz przyjaciele. **BCL**

3-12 LISTOPADA

W hołdzie Mistrzowi. 200-lecie urodzin Césara Francka

Olsztyn

Zuzanna Elster – harfa, Jarosław Krzysztof Ciecierski – organy, pozytyw, Ewa Parkasiewicz – prowadzenie koncertu | W programie: César Franck, Gabriel Pierné, Marcel Dupré, Louis Vierne, Marcel Grandjany

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii. Wstęp płatny

3 LISTOPADA

Czy mnie słychać?

Olsztyn

MOK Olsztyn zaprasza serdecznie na wyjątkową, interaktywną instalację artystyczną, której będą towarzyszyły warsztaty o prawach dziecka. Natomiast warsztaty z autorami wystawy odbędą się 3 listopada w godz. 10:00, 12:00 i 16:00-18:00.

Wystawa interaktywna: 3-12 listopada (w tym niedziela 6.11) / godz. 11:00-18:00 / wstęp wolny

Warsztaty o prawach dziecka: 3 listopada (czwartek) / godz. 10:00, 12:00 i 16:00-18:00 / zapisy: warsztaty@mok.olsztyn.pl

Zwiedzanie z przewodniczką/animatorką: warsztaty@mok.olsztyn.pl
Kamienica Naujacka, ul. Dąbrowszczaków 3

4 LISTOPADA

Koncert Wiedeński 2

Olsztyn

Gwiazdorska obsada, Orkiestra Księżniczek, soliści, międzynarodowy balet, przepiękne głosy oraz projekcje multimedialne. To wszystko do zobaczenia już wkrótce podczas Koncertu Wiedeńskiego.

Godz. 20:00, sala koncertowa Filharmonii. Wstęp płatny

5 LISTOPADA

Gorycz / Angrrsth / Narbo Dacal

Olsztyn

Koncert w ramach wspólnej minitrasy trzech fantastycznych zespołów reprezentujących inne oblicza ekstremalnego metalu. Wydarzenie będzie oficjalnym release party nowego albumu olsztyńskiej Goryczy - „Kamienie”

Gorycz (avantgarde black metal) powstała w 2016 roku, a w jej skład wchodzą muzycy znani między innymi z Non Opus Dei / Third Degree / Aeon. 2 listopada 2018, po dwóch latach muzycznych poszukiwań, zespół wydał w Pagan Records swój debiutancki album “Piach” niosąc wieloznaczną, wisielczą poetykę splecioną z przygnębiającą muzyką.

Angrrsth (black, death metal / Toruń) zespół zadebiutował w 2018 roku EPką „Znikąd” i z miejsca przykuł uwagę fanów grania spod znaku black / death metalu. Trzy lata później swoim debiutanckim długogrającym albumem „Donikąd” (Godz ov War) udowodnili, że nie byli tylko sezonową, lokalną ciekawostką. Choć album pełen jest niebanalnych tekstów, ciekawych aranżacji i pięknych melodii, to jednak wszystko schowane jest za solidnymi riffami i pędzącą na przód sekcją rytmiczną, dając finalnie nic innego, jak jakościowy, ekstremalny METAL.

Narbo Dacal (doom, progressive metal, folk / Kraków) to młody projekt, w którego skład wchodzą Eliza (wokal / bas) oraz Bartek i Drut (kolejno: perkusja / gitara) znani m.in. z hardcorowej Inkwizycji. Ich niezbyt łatwa do określenia twórczość oscyluje gdzieś pomiędzy doom metalem, a metalem progresywnym, czerpiąc jednocześnie z wielu innych gatunków, takich jak m.in. folk, sludge czy nawet black metal.

Sala Pod Amfiteatrem, godz. 19:30. Wstęp płatny

HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

MARATON HALLOWEEN 2022: 23:00; NIEWINIĄTKA / napisy: 18:00; HALLOWEEN. FINAŁ / napisy: 12:00, 12:45, 16:00, 17:30, 19:45; EGZORCYZMY SIOSTRY ANN / napisy: 13:45, 15:15, 18:30, 20:50; SIEDLISKO ZŁA / napisy: 12:45, 18:20; BLACK ADAM / napisy: 16:15, 17:30, 19:00, 20:20; BLACK ADAM / dubbing: 13:30; BEJBIS: 15:40, 17:00, 20:15; KOPCIUSZEK i kamień życia / familijny / od 6 lat / dubbing: 12:15, 13:20, 15:15; ANIA: 13:10, 17:15, 20:40; APOKAWIXA: 15:00; JOHNNY: 14:30, 19:30; TEDI i szmaragdowa tablica / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:45; UŚMIECHNIJ SIĘ / napisy: 20:10

eprasa.pl 7c518f84df

Krzyżówka klasyczna z hasłem

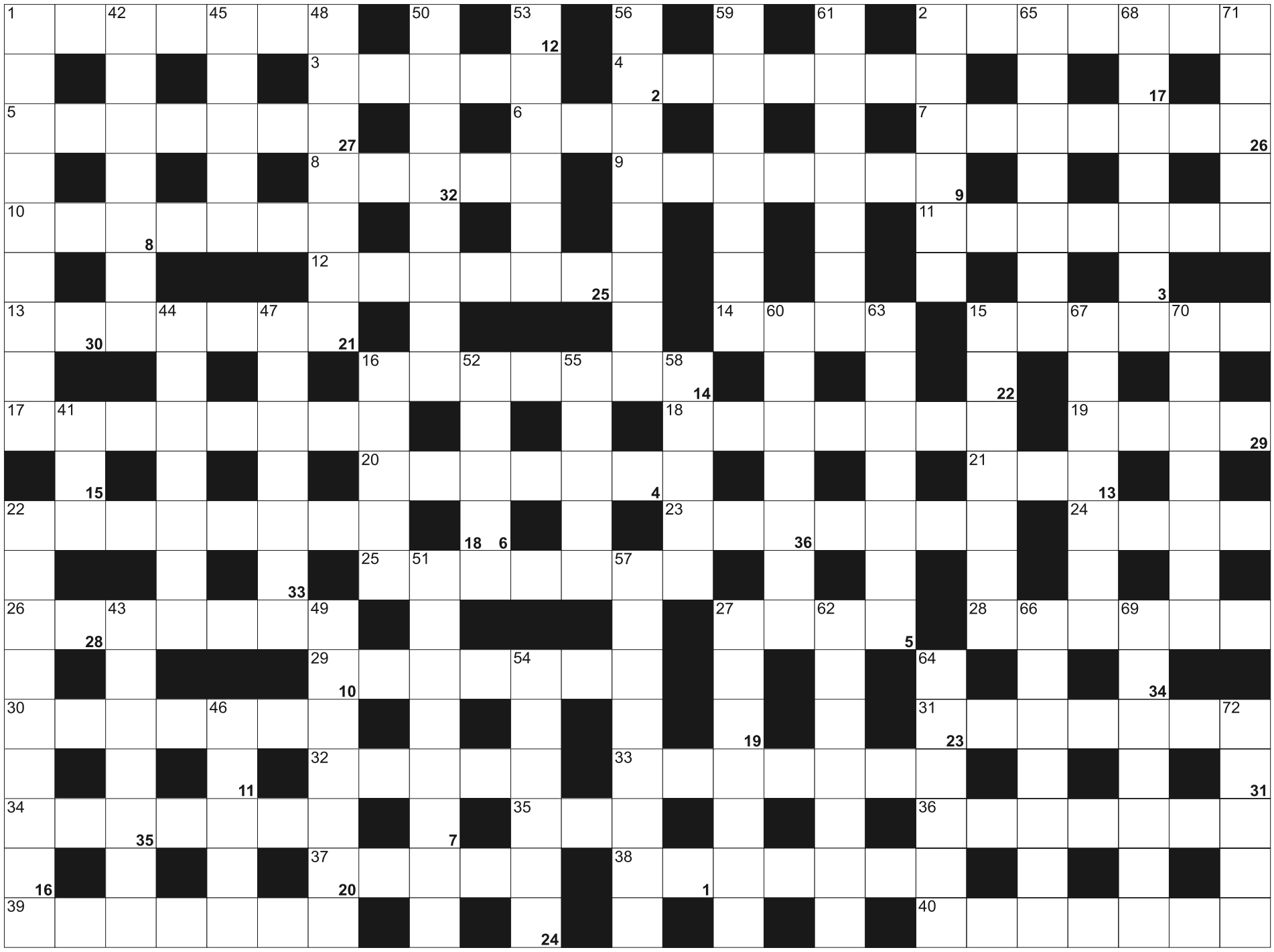

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9		10	11	12	13	14		15	16	17	18	19		20	21	22
23	24	25	26		27	28	29		30	31		32	33	34	35	36								

POZIOMO: 1) solenizantka z 6 września i 6 listopada; 2) pada w smartfonie; 3) huczne przyjęcie, biesiada; 4) umożliwia nurkom oddychanie pod wodą; 5) czerwonokrzew; 6) przenosi cechy dziedziczne; 7) przed pierwszą klasą; 8) nóżka grzyba; 9) Jezioro Rudolfa; 10) elops, ryba morska; 11) stolica Cypru; 12) oddział chorób wewnętrznych; 13) elektryczne w ścianach; 14) walczył z Moby Dickiem; 15) ósma co do długości rzeka Słowacji; 16) na lotnisku; 17) semazjolog inaczej; 18) drugie największe miasto Mongolii; 19) Jack, Nadia lub Sławomir; 20) grupa społeczna; 21) autor powieści "Kobieta z wydm"; 22) gotów do poświęceń dla ojczyzny; 23) najwyższy szczyt Alp Julijskich; 24) płynie przez Ukrainę, Węgry i Serbię; 25) pojazd polowy; 26) brak zdolności mówienia; 27) góry w Ameryce Południowej; 28) browar z Brzeska; 29) najdłuższa rzeka Korei Południowej; 30) stan zachwytu; 31) wynagrodzenie, zapłata; 32) obóz pod gołym niebem; 33) medal w sporcie; 34) ze stolicą w Windhuk; 35) zamachowiec, Agca; 36) antylopa krowia; 37) z opatem na czele; 38) mniej niż koleżanka; 39) pszczoła rasy kraińskiej; 40) pustynia żwirowa leżąca w Algierii

PIONOWO: 1) autor powieści o Tarzanie; 2) kuzynka karpia; 15) Paz, poeta meksykański; 16) inaczej anioł morski; 22) dawny silnie uzbrojony okręt liniowy; 27) góry na Saharze ze szczytem Tahat; 41) pierwsza kobieta; 42) zielone w sałatce warzywnej; 43) żona cesarza Justyna I; 44) wyraz z wyrazu; 45) soczysty owoc dyniowaty; 46) duchowny z synagogi; 47) rzeka graniczna USA i Kanady; 48) sąsiadka Węgier; 49) dzieło Ksenofonta; 50) do włosów lub zamiatania; 51) Mieczysław, były Premier Polski; 52) wchodzi w skład ceny;53) Richard, niemiecki kompozytor "Walkiria"; 54) gwałtowne burze; 55) pierwiastek Lu; 56) stolica Chile; 57) żywy ustrój; 58) dramatyczny lub lalkowy; 59) zwyrodnieniowa choroba stawów; 60) Publiusz Eliusz, cesarz rzymski; 61) mieszka w Afganistanie; 62) rozmównica przy drzwiach; 63) pozbawiony oryginalności; 64) sobota dla żydów; 65) wyspa w Indonezji na morzu Celebes; 66) orszak taneczny lub weselny; 67) "...Rosemary", horror Polańskiego; 68) przeszukiwanie mieszkania; 69) korzeń włosa; 70) konkluzje; 71) zatoka Morza Czerwonego z Eljatem; 72) potocznie hitlerowski obóz koncentracyjny

SUDOKU

	5			1		3		
	2	1	3					5
		9		8	2			4
9								
	8			6	3	4	1	7
	4				7	9		3
			7	4		5	9	
	9			3	5	8		
	1	4	6		8		3	2

611

				5				
	2		6	8				1
7		5	9	3	1			
		6	7		9	1		2
2	8	1		6			9	
4	9		2	1				
6							5	7
3	7		5	2				
			1			6		

612

4				6	3			7
	5	6					3	8
				9	8		2	
7			2					9
		2	7	4	6			
	8	4		1				
		5			1		4	
		9	6		2		1	
1				7		8		2

613

eprasa.pl 7c518f84df

NIERUCHOMOŚCI

DOM.WM.PL

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na oś. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, *54/**AS.***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *55/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *56/**RYN***

SĘTAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow. działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, *57/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2,5151m2 ,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 158000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *76/**AS.***

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, *64/**RYN***

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., *62/**RYN***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, *56/**AS.***

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., *40/**WW.***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działak budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *39/**WW.***

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., *38/**WW.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *37/**AS.***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Kopernika 1, 14,46 m2, 130000 zł, 1 pok., Gabinet w przychodni parter tylko na cele medyczne lub podobne dla zdrowia 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!!, *60/**RYN***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 480 tyś zł polecam, *42/**RYN***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WW

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

1119obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości Olsztyn

ulica.....

tel. .....

BO

1219obb1-b-M

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Kanta, 63 m2, 480000 zł, 3 pok., 2001 rok, 3-pokojowe mieszkanie własność na 2p/4 na mniejsze na oś. Kormoran więcej 603 584 180, *76/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

eprasa.pl 7c518f84df

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, *ABR-11560/**ABR***

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przu ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11392/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia.Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 11536/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 929000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m2, 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m2, działaka ma pow.2264 m2. Dom z 2013 roku,do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika,własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., *ABR 11542/**ABR***

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, *ABR 11497/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500- do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

KSIĘŻNO, Księżno, Księżno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większośc terenu pod uprawę, częściowo zaleziona. Telefon 533023134, *ABR 11506/**ABR***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, *ABRLS11422/**ABR***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.-- - www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m2, 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m2, trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., *ABR 11482/**ABR***

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Lubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR 11464/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, *ABR 11491/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo -handlowa. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, *ABR11465/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

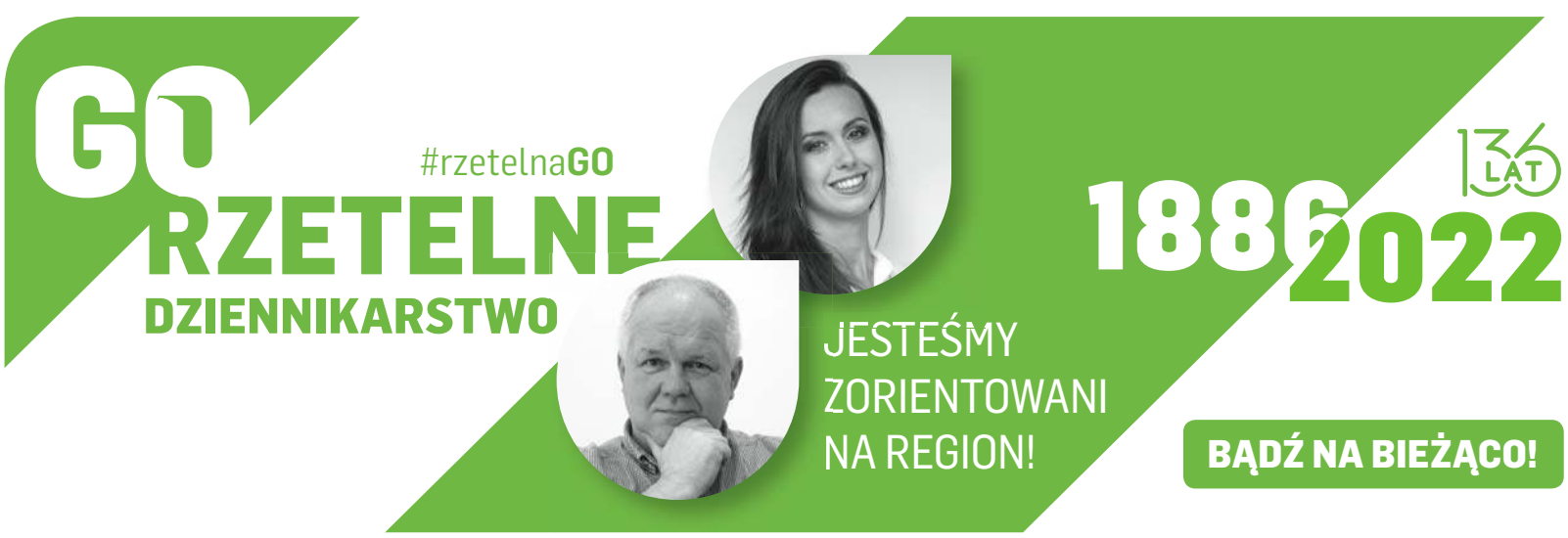

eprasa.pl 7c518f84df

W PONIEDZIAŁEK 31 PAŹDZIERNIKA

BIURO OGŁOSZEŃ PRACUJE ZDALNIE

kontakt tylko mailowy
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

pr301-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

DŁUGOWŁOSE owczarki niemieckie 10-tygodniowe z rodowodem, 506-10-90-11

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, tel.503-103-703

PRACA

dam pracę

DO obsługi bydła mlecznego, 668-104-607

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULICY, 501-209-794

MALOWANIE, szpachlowanie, 664-493-138

WYKOŃCZENIÓWKA, docieplenia, 512-372-218

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła rzeźne i eksportowe, 451-521-555; 512-365-027

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

Umiera się nie dlatego, by przestać żyć,
lecz po to, by żyć inaczej.
Paulo Coelho

Hera OLSZTYŃSKIE CENTRUM POGRZEBOWE

ŻUK CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Z nadzieją na Życie Wieczne w Niebie
Olsztyńskie Centrum Pogrzebowe „Hera"

serdecznie zaprasza

Rodziny i Przyjaciół

do wspólnej modlitwy o Łaskę Nieba dla wszystkich, którym organizowaliśmy ceremonię pogrzebową.

Msze święte w tej intencji zostaną odprawione:

- **1 listopada 2022 r. o godz. 10.00 w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu**
- **2 listopada 2022 r. o godz. 15.00 w kościele św. Józefa w Olsztynie**
- **6 listopada 2022 r. o godz. 11.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie**
- **6 listopada 2022 r. o godz. 18.00 w kościele bł. Stefana Wyszyńskiego w Olsztynie**
- **6 listopada 2022 r. o godz. 8.30 w kościele Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Olsztynie**
- **10 listopada 2022 r. o godz. 17.00 w kościele Bogarodzicy Dziewicy Matki Kościoła w Olsztynie.**

Właścicielka Ewa Żuk
z zespołem
Olsztyńskiego Centrum Pogrzebowego „Hera"

270522opb1-A -P

380-31419opb1-b-M

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 27 października 2022 r. odeszła od nas Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Zofia Krześlak

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 3 listopada 2022 r. o godz. 10.00 wprowadzeniem urny z Prochami na mszę św. żałobną do kościoła Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

VI_28.10_M

Koleżance **Mirosławie Witkowskiej-Dąbrowskiej**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność" Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

271322opb1-a-M

Pani

Dorocie Maraszek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Muzeum Budownictwa Ludowego – Parku Etnograficznego w Olsztynku

271622opb1-A -P

Krzysztofowi Czernik

wyrazy szczerego współczucia, żalu i słowa otuchy z powodu śmierci

Żony

składają Zarząd i współpracownicy z Firmy „Jasam" Sp. z o.o.

270322opb1-a-M

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mieczysławy Czapskiej

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają mieszkańcy Miodówka

271422opb1-a-M

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN	**895 355 300**
ul. Lengowskiego 18-20	**602 327 277**
BISKUPIEC	**897 152 093**
ul. Armii Krajowej 4	**608 680 642**

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-g-M

ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880** | Joanna Kamińska **kom. 691 410 360** | Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-f-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

eprasa.pl 7c518f84df

O PIŁCE

I LIGA KOBIET\\\ W 9. kolejce Stomilanki Olsztyn wygrały aż 8:0 z Bielawianką Bielawa (do meczu wrócimy w środowej gazecie).

• **Czołówka tabeli:** 1. Stomilanki - 25 pkt; 2. SWD Wodzisław Śląski - 19; 3. Rekord Bielsko-Biała - 15 (dwa mecze mniej).

III LIGA\\\ Coraz lepiej radzi sobie Sokół - w 14. kolejce w Ostródzie gospodarze wygrali aż 4:1 z Pelikanem. Kolejny punkcik do swego konta dopisała także Concordia, jednak elblążanie pozostali na ostatnim miejscu w tabeli.

• Sokół Ostróda
- Pelikan Łowicz 4:1 (4:0)
1:0 - Kasprzyk (13), **2:0** - Kiełtyka (28), **3:0**, **4:0** - Kasprzyk (39, 45 k), **4:1** - Łojszczyk (76)
SOKÓŁ: Florczak - Kwiencer, Porębski, Klimek, Pawluczuk, Kopacz, Święty, Furman (83 Skok), Kiełtyka, Mysiorski (61 Banul), Kasprzyk (87 Hołowczenko)

Sokół wygrał trzecie spotkanie z rzędu, a klasycznym hat-trickiem popisał się w sobotę Dawid Kasprzyk. Pierwsza bramka padła w 13. minucie - z prawej strony dośrodkował Łukasz Święty, piłkę na 11. metr zgrał Michał Kiełtyka, a idealną sytuację na gola zamienił Dawid Kasprzyk. W 29. minucie wspomniany Kiełtyka podwyższył prowadzenie, wykorzystując podanie Maksyma Kwiencera. Z kolei przy golu na 3:0 - znowu autorstwa Kasprzyka - bardzo ładną akcją popisał się Błażej Klimek. Czwarta bramka to rzut karny podyktowany za faul na Jakubie Mysiorskim. Po zmianie stron goście zdołali strzelić jedynie honorowego gola.
- Bardzo dobra pierwsza połowa - ocenił Janusz Bucholc, trener Sokoła. - Zagraliśmy konsekwentnie, poza tym byliśmy stabilni oraz dobrze zorganizowani, co wynikało z pracy, jaką zespół wykonuje w środku tygodnia.

• Warta Sieradz
- Concordia Elbląg 0:0
CONCORDIA: Matysiak - Akubardiia, Szawara, Spychka, Radczenko (86 Drewek), Bukacki, Rękawek (67 Nestorowicz), Jarzębski, Szmydt, Kopka, Miyamoto

Oba zespoły znajdują się w strefie spadkowej, więc był to dla nich mecz za sześć punktów. Warta od początku przejęła inicjatywę i prowadziła grę, ale brakowało jej skuteczności, więc utrzymywał się bezbramkowy remis. Na przykład w 34. min w dogodnej sytuacji gospodarze trafili jedynie w boczną siatkę elbląskiej bramki. Tuż przed przerwą wreszcie swoją szansę miała i Concordia, jednak będący w polu karnym rywali Łukasz Kopka nieczysto trafił w piłkę, w efekcie nie trafił też w światło bramki.
W drugiej połowie elblążanie odważniej ruszyli do przodu. Na bramkę strzelali Japończyk Yudai Miyamoto i Radosław Bukacki, niestety, bez efektów. Z kolei w 62. min świetną okazję do otwarcia wyniku miała Warta, ale po główce z 5 m Michalskiego znakomitą interwencją popisał się Matysiak.
Generalnie po przerwie wiele się działo na boisku, m.in. w 74 min Bukacki groźnie uderzył z dystansu, ale tuż przed końcem to ekipa z Sieradza mogła zadać decydujący cios, tak się jednak nie stało, ponieważ w elbląskiej bramce czujny był Matysiak, który obronił mocny strzał Mielczarka.

• Inne wyniki 14. kolejki:
Błonianka Błonie - Lechia Tomaszów Maz. 0:1 (0:1), Ursus Warszawa - Pogoń Grodzisk Maz. 1:2 (1:1), Broń Radom - Jagiellonia II Białystok 0:1 (0:0), Świt Nowy Dwór Maz. - Legionovia Legionowo 2:2 (0:2), Mławianka Mława - Unia Skierniewice 0:0, Legia II Warszawa - ŁKS II Łódź 0:7 (0:7), Pilica Białobrzegi - Olimpia Zambrów 4:2 (3:0).

PO 14 KOLEJKACH

1. Legionovia	27	33:19
2. Świt	27	27:16
3. Mławianka	25	36:28
4. Pogoń	25	24:20
5. Lechia	23	20:14
6. Unia	23	15:9
7. Legia II	23	29:24
8. ŁKS II	21	28:20
9. Pelikan	20	21:20
10. Sokół	**20**	**25:26**
11. Broń	19	27:23
12. Jagiellonia II	18	26:23
13. Pilica	17	19:24
14. Olimpia	17	19:25
15. Ursus	10	17:26
16. Warta	9	11:25
17. Błonianka	8	13:33
18. Concordia	**7**	**15:30**

KLASA OKRĘGOWA\\\
W grupie 1 lider zmienia się ostatnio co tydzień. Po Victorii na szczyt tabeli wdrapał się Mazur Ełk, potem Węgoria, po czym w sobotę na fotelu lidera ponownie rozsiadła się ekipa z Bartoszyc.

Fot. Sokół Ostróda

Szatnia ostródzkiego Sokoła po zwycięskim meczu z Pelikanem Łowicz

Przed 13. kolejką Paweł Miłoszewski, trener Victorii, zauważył, że chociaż jego zespół przegrał dwa ostatnie mecze, to w sobotę ponownie może zostać liderem. Wystarczy „tylko", żeby Victoria ograła Węgorię, a Mazur Ełk stracił punkty z Korszami. No i dokładnie tak się stało! Jednak zwłaszcza ten drugi wynik, czyli bezbramkowy remis, nie jest jakąś sensacją, bo przecież tydzień temu Korsze boleśnie obiły Victorię (4:1).
A wracając do meczu w Bartoszycach, to gospodarze mieli kilka sytuacji - groźnie strzelał Kaplewski, a Gajkowski trafił w słupek - ale do 87. min utrzymał się wynik bezbramkowy. Wtedy jednak sprawę w swoje ręce, a raczej nogi, wziął Miłoszewski, grający trener Victorii, zdobywając zwycięskiego gola.

• Victoria Bartoszyce
- Węgoria Węgorzewo 1:0 (0:0)
1:0 - Paweł Miłoszewski (87)
• Łyna Sępopol
- LKS Różnowo 2:1 (1:1)
1:0 - Marcin Polkowski (25), **1:1** - Krystian Drężek (31), **2:1** - Piotr Gigielewicz (90+3)
• Wilczek Wilkowo
- Śniardwy Orzysz 4:2 (2:2)
0:1, **0:2** - Paweł Adamiec (20, 34), **1:2**, **2:2** - Jakub Kalisz (42, 45), **3:2** - Marek Grabowski (52), **4:2** - Mariusz Grabowski (90+4)
• MKS Jeziorany - Warmia Olsztyn 1:1 (1:1)
0:1 - Sebastian Śniadach (18), **1:1** - Adam Błaszczyk (41)
• Orlęta Reszel - Błękitni Jurand Pasym 0:4 (0:1)
0:1 - Maksymilian Konopka (45), **0:2** - Jakub Kulesik (60), **0:3** - Dawid Manowski (69), **0:4** - Marcin Łukaszewski (90)
• Czarni Olecko
- Rona 03 Ełk 2:2 (1:1)
1:0 - Bartosz Wiktorzak (10), **1:1** - Kamil Jabłoński (21), **1:2** - Paweł Uszyński (64), **2:2** - Bartosz Wiktorzak 10, 68
• Mazur Ełk - MKS Korsze 0:0
• Mazur Pisz - Żagiel Piecki 3:0 (3:0)
1:0, **2:0** - Ruszczyk (16, 23), **3:0** - Witkowski (28)

GRUPA 1

1. Victoria	30	32:9
2. Błękitni	29	31:14
3. Mazur E.	29	41:10
4. Węgoria	29	31:12
5. Korsze	26	41:21
6. Wilczek	25	29:29
7. Orlęta	19	21:27
8. Jeziorany	18	19:21
9. Śniardwy	17	26:32
10. Warmia	16	35:29
11. Łyna	16	19:26
12. Rona	13	22:27
13. Czarni	11	22:32
14. Różnowo	9	14:26
15. Mazur P.	6	12:40
16. Żagiel	1	13:53

W grupie 2 sensacją kolejki była porażka Constraktu, który na swoim stadionie po 22 minutach prowadził 2:0 z Unią, by ostatecznie przegrać 2:3. Także u siebie wysoko przegrał Kormoran Zwierzewo - inna sprawa, że Drwęca miałai ułatwione zadanie, bowiem aż dwóch piłkarzy gospodarzy obejrzało czerwone kartki. Powody do zadowolenia mają także w Olsztynie, bo Naki pokonało 4:0 Barkasa, a wszystkie gole zdobył Jakub Fronczak.

• Kormoran Zwierzewo
- Drwęca Nowe Miasto Lub. 0:6 (0:3)
0:1 - Marcfeld (8), **0:2** - Neuman (32), **0:3** - Świniarski (41), **0:4** - Rochewicz (76), **0:5** - Straus (85), **0:6** - Ruciński (88); czerwone kartki: Gęstwicki (70), Koszewski (80, obaj Kormoran)
• Czarni Rudzienice
- Iskra Narzym 1:3 (1:2)
1:0 - Karczewski (28), **1:1** - Rakowski (35 samob.), **1:2** - M. Rynkowski (45), **1:3** - S. Rynkowski (80)
• Start Nidzica - Ossa Biskupiec Pomorski 1:1 (1:0)
1:0 - Dąbkowski (16), **1:1** - Łukaszewski (64)
• Naki Olsztyn
- Barkas Tolkmicko 4:0 (3:0)
1:0, **2:0**, **3:0**, **4:0** - Fronczak (15, 27, 41, 70)
• Błękitni Orneta
- Delfin Rybno 4:1 (1:0)
1:0 - Kosobucki (33), **2:0** - Kurywczak (56), **3:0** - Cebulak (71), **3:1** - Piórkowski (90), **4:1** - Kosobucki (90+3)
• Zatoka Braniewo
- Płomień Turznica 2:1 (0:0)
1:0 - Rynkowski (67), **2:0** - Szpakowski (75), **2:1** - Sadowski (84)
• Radomniak Radomno
- Polonia Pasłęk 1:1 (0:1)
0:1 - Wieliczko (45), 1;1 - P. Górzyński (82)
• Constract Lubawa
- Unia Susz 2:3 (2:2)
1:0 - Górski (20), **2:0** - Panach (22), **2:1** - Staniec (35), **2:2**, **2:3** - Witkowski (45, 63) **DRYH, JK, EM**

GRUPA 2

1. Constract	32	47:20
2. Iskra	32	34:18
3. Zatoka	26	38:17
4. Naki	22	48:25
5. Polonia	23	36:24
6. Ossa	22	22:17
7. Start	21	33:23
8. Czarni	20	28:31
9. Unia	18	24:35
10. Barkas	14	21:33
11. Płomień	13	30:32
12. Drwęca	13	27:44
13. Kormoran	13	26:38
14. Radomniak	10	29:47
15. Delfin	10	22:51
16. Błękitni	7	19:44

EKSTRAKLASA\\\ Po raz pierwszy od 2016 roku Legia wygrała w Białymstoku. I to aż 5:2! W dziewięciu poprzednich wyjazdowych potyczkach z Jagiellonią legioniści ponieśli dwie porażki i siedmiokrotnie zremisowali.
Z innych wydarzeń 15. kolejki godny odnotowania był pojedynek Korony z Piastem (1:1), ale nie z powodu tego, co się działo na boisku, tylko na... ławce rezerwowych, bowiem w roli trenera gości zadebiutował Aleksandar Vukovic, który zastąpił zwolnionego Waldemara Fornalika, natomiast tuż meczu pracę stracił szkoleniowiec gospodarzy Leszek Ojrzyński.

• Górnik Zabrze - Widzew Łódź 3:0 (Włodarczyk 18, 45, Podolski 24)
• Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa 2:5 (Gual 16, Kowalski 77 - Josué 28, 40, 72, Mladenović 30, Nawrocki 47)
• Korona Kielce - Piast Gliwice 1:1 (Łukowski 16 - Wilczek 77)
• Miedź Legnica - Pogoń Szczecin 2:4 (Obieta 6, 45 - Kowalczyk 11 k, 13, 75 k, Grosicki 67)
• Wisła Płock - Śląsk Wrocław 1:2 (Warchoł 84 - Yeboah 61, Olsen 90)
• Zagłębie Lubin - Cracovia 0:2 (Kallman 67, Makuch 86)
• Lechia Gdańsk - Stal Mielec 1:0 (Zwoliński 73)
• Lech Poznań - Raków Częstochowa 1:2 (Skóraś 67 - Kun 49, Piasecki 90)
• Radomiak Radom - Warta Poznań (poniedziałek, g. 19)

PO 15 KOLEJKACH

1. Raków	35	26:10
2. Legia	28	22:18
3. Pogoń	26	26:20
4. Widzew	26	20:14
5. Wisła	25	27:17
6. Stal	23	21:21
7. Cracovia	22	17:11
8. Lech*	22	15:12
9. Radomiak*	20	15:17
10. Śląsk	20	17:21
11. Jagiellonia	18	24:23
12. Warta*	18	12:13
13. Górnik*	17	21:22
14. Zagłębie	17	12:22
15. Lechia*	14	14:24
16. Piast	13	15:19
17. Korona	13	15:22
18. Miedź*	6	14:27

* mecz mniej

I LIGA\\\ Zwycięstwo w Sosnowcu przerwało fatalną passę Wisły, która poprzednio ostatni raz wygrała 20 sierpnia - od tego czasu krakowianie zaliczyli jedynie cztery remisy i cztery porażki.

• Wyniki 16. kolejki: Stal Rzeszów - GKS Tychy 1:2 (Poczobut 69 k - Kozina 14, 86), **Ruch Chorzów - GKS Katowice 1:0** (Pląskowski 69), **Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Resovia 3:0** (Polarus 5, Poznar 22, Ambrosiewicz 32), **Podbeskidzie Bielsko-Biała - Sandecja Nowy Sącz 2:0** (Román 62, Bieroński 75), **Zagłębie Sosnowiec - Wisła Kraków 1:2** (Pawłowski 13 - Fernández 39, 53), **ŁKS Łódź - Arka Gdynia 3:1 (1:1)**, **Chojniczanka Chojnice - Odra Opole 1:2 (0:2), Górnik Łęczna - Chrobry Głogów 0:2 (0:0)**, Puszcza Niepołomice - Skra Częstochowa (poniedziałek, g. 18).

PO 16 KOLEJKACH

1. Puszcza*	30	25:18
2. ŁKS	31	25:15
3. Ruch	30	22:15
4. Arka	27	28:21
5. Chrobry	27	28:23
6. Podbeskidzie	25	22:21
7. Katowice	24	17:13
8. Bruk-Bet	23	25:20
9. Wisła	23	22:19
10. Stal	22	28:23
11. Tychy	21	29:27
12. Zagłębie	21	19:19
13. Górnik	15	23:24
14. Odra	15	21:31
15. Resovia	15	16:26
16. Chojniczanka	14	19:26
17. Skra*	14	9:22
18. Sandecja	10	10:25

* mecz mniej

eprasa.pl 7c518f84df

UDANY SPACEREK Z BOGDANKĄ

KOSZYKÓWKA\\\ W 5. kolejce I ligi KKS Agapit Olsztyn pewnie wygrał w Lublinie, tracąc w meczu z Bogdanką jedynie 39 punktów! Tym samym gospodynie ustanowiły niechlubny rekord sezonu, bo tak słabo pod koszem rywalek jeszcze nikt nie zagrał.

• Bogdanka AZS UMCS II Lublin - KKS Agapit Olsztyn 39:62 (9:15, 5:10, 12:20, 13:17)
KKS: Wawrzyniak 12, Daliga 6, Giżyńska 16, Mońko 17, Sztąberska 7, Dyjak, Przeradzka, Gzinka 2, Pałasz 2, Szarpak

KKS Agapit do Lublina pojechał się w roli faworyta i z tej roli wywiązał się znakomicie, chociaż gra z rezerwami ekstraklasowego zespołu zawsze jest pewną niewiadomą, bo nigdy nie wiadomo, w jakim składzie rywalki zagrają, czy czasem nie zostaną wzmocnione koszykarkami z pierwszego zespołu.

OSTATECZNIE NIESPODZIANKI NIE BYŁO, OLSZTYNIANKI WYGRAŁY JUŻ PO RAZ CZWARTY W TYM SEZONIE (I TRZECI RAZ Z RZĘDU), DZIĘKI CZEMU SĄ NA ZNAKOMITYM DRUGIM MIEJSCU W TABELI.

Fot. Emil Marecki

Aleksandra Mońko (nr 18) zdobyła 17 punktów dla KKS, a kolejne siedem dołożyła Marta Sztąberska (20)

O ile jednak w Lublinie zespół ze stolicy Warmii i Mazur zagrał dobrze w obronie, o tyle pod koszem gospodyń już tak dobrze nie było, bo skuteczność nie była tego dnia jego mocną stroną. Dla przykładu Marta Sztąberska, która ma za sobą już występy w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polonii Warszawa, trafiła z akcji jedynie trzy razy na 19 prób. Z mocniejszym rywalem skutki takiej niedokładności mogły być opłakane, ale ze słabą Bogdanką uszło to płazem. Zwycięstwo cieszy, jednak na pewno mecz nie był popisem koszykarskich umiejętności, o czym świadczy chociażby początek drugiej kwarty, kiedy to oba zespoły przez trzy i pół minuty jedynie fatalnie pudłowały.

W 6. kolejce KKS na wyjeździe zagra z Huraganem Wołomin (5 listopada).

• Inne wyniki 5. kolejki: GTK Gdynia - AZS Uniwersytet Gdański 88:43, Mon-Pol Płock - SMS PZKosz Łomianki 65:53, Grot F&F Automatyka Pabianice - ŁKS KK Łódź 74:53, MPKK Sokołów SA Sokołów Podl. - AZS Uniwersytet Warszawski 44:59, Basket 25 Bydgoszcz - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk (zakończył się po oddaniu gazety do druku). **EM, DRYH**

PO 5 KOLEJKACH

1. Pabianice	10	378:269
2. KKS	9	379:304
3. AZS UG**	9	365:432
4. AZS UW	8	310:287
5. Mon-Pol	8	335:327
6. GTK*	7	310:230
7. Politechnika*	7	311:257
8. Sokołów*	7	257:230
9. Huragan*	6	276:276
10. Bogdanka	6	257:330
11. Basket	5	272:375
12. ŁKS*	4	221:285
13. Łomianki*	4	215:284

* mecz mniej ** mecz więcej

NIEZŁA GRA, SPORO EMOCJI, TYLKO PUNKTÓW Z TEGO NIE MA

PIŁKA RĘCZNA\\\ W Lidze Centralnej trwa fatalna passa Warmii, która zaliczyła trzecią porażkę z rzędu: 29:30 z Zagłębiem, 28:30 ze Śląskiem i teraz 30:32 z Nielbą.

• Nielba Wągrowiec - Warmia Olsztyn 32:30 (18:17)
WARMIA: Makowski, Kaczmarczyk - Mucha 1, Reichel 5, Stępień, Safiejko 1, Laskowski 1, Szniter 3, Konkel 3, Sikorski 5, Zamełka, Skiba 8, Malewski 3

Spotkania Nielby i Warmii zawsze przynosiły wiele emocji. Nie inaczej było w sobotnie popołudnie, niestety, olsztyńska drużyna nie będzie miło wspominać dalekiej podróży, bo podopieczni Dariusza Molskiego zanotowali trzecią porażkę z rzędu.

Na parkiecie ewidentnie widać brak kontuzjowanego Mateusza Kopycińskiego, poza tym Reichel zagrał z kontuzją, a trener Dariusz Molski dysponował jedynie 13 zawodnikami - to bardzo mało jak na standardy Ligi Centralnej. Przed sezonem władze klubu zdecydowały, że kadra będzie nieco mniejsza niż poprzednio, a zdecydowały o tym głównie względy ekonomiczne, bo drużyna nie może już liczyć na wsparcie państwowej spółki Energa. Przedsezonowe założenia jednak się zmieniły i teraz olsztynianie chcą pozyskać jakiegoś zawodnika (w tym tygodniu kandydat przyjedzie na testy do Olsztyna).

W Wągrowcu olsztynianie długo prowadzili wyrównaną grę - po 13 minutach i rzucie Skiby wygrywali 9:7, a dwie minuty 10:8 (tym razem do siatki trafił Reichel). Jednak do przerwy to gospodarze zdołali wypracować minimalną przewagę (18:17).

W drugiej połowie Nielba odskoczyła na trzy bramki (21:18), ale w 44. min olsztynianie z nawiązką odrobili straty, wygrywając 24:23 (Sikorski). Niestety, potem Warmia dostała zadyszki, w efekcie okres między 46. i 57. minutą przegrała 2:7. I było po meczu...

- W pewnym momencie wyszliśmy na jednobramkowe prowadzenie, ale nie potrafiliśmy tego zamienić w końcowy sukces - powiedział po meczu Dariusz Molski. - Mieliśmy okazję na powiększenie wyniku, lecz zabrakło chłodnej głowy w decydującym momencie. Potem Nielba wykorzystała nasze błędy i już nie oddała prowadzenia. Jestem przekonany, że gdybyśmy w kluczowym momencie rzucili jedną lub dwie bramki więcej, wtedy rywal zacząłby popełniać błędy i to my byśmy w doskonałych humorach wracali do Olsztyna. Spotkania z naszym udziałem nie są nudne, walczymy do końca, ale co z tego, skoro nie ma punktów.

• Inne wyniki 6. kolejki: Olimpia Piekary Śląskie - Zagłębie Handball Team Sosnowiec 35:30 (19:15), KPR Legionowo - Autoinwest Żukowo 35:26 (17:14), Handball Stal Mielec - Padwa Zamość 28:20 (12:7), Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - AZS AWF Biała Podlaska 28:28, karne 2:3 (19:15), ORLEN Upstream SRS Przemyśl - Budnex Stal Gorzów 29:29, karne 4:5, Śląsk Wrocław Handball - MKS Wieluń 30:32 (16:14).

PO 6 KOLEJKACH

1. Legionowo	17	183:143
2. AZS AWF	14	192:168
3. Stal M.	14	175:158
4. Olimpia	13	189:167
5. Śląsk	12	190:182
6. Wieluń	12	169:165
7. Stal G.	9	159:148
8. Przemyśl	7	178:190
9. Warmia	**6**	**171:168**
10. Żukowo	6	172:184
11. Zagłębie	6	169:183
12. Nielba	6	149:180
13. Anilana	4	160:181
14. Padwa	0	131:170

>>> W Koszalinie pierwszoligowy beniaminek z Iławy walczył o czwarte zwycięstwo w tym sezonie, niestety, o pięć bramek lepsi byli gospodarze...

• Wyniki 5. kolejki I ligi: Kospel Gwardia Koszalin - Szynaka Meble Jeziorak Iława 35:30 (21:17), Szczypiorniak Olsztyn - Sparta Oborniki 28:35 (15:20), Tytani Wejherowo - MKS Grudziądz 29:28 (10:17). **EM, DRYH**

PO 5 KOLEJKACH

1. Sokół	4*	12	141:123
2. USAR	4	9	132:115
3. Jeziorak	5	9	153:137
4. Gwardia	3	9	105:90
5. Sparta	4	6	126:123
6. Grudziądz	4	6	128:128
7. Tytani	4	6	116:120
8. Gryfino	4	3	128:140
9. SMS I	3	0	90:105
10. Szczypiorniak 5	0		133:171

* liczba rozegranych meczów

>>> **5. kolejka II ligi:** Pogoń Handball Szczecin - Czarni Olecko 42:24 (18:10), Sambor Latocha Agropom Tczew - MTS Kwidzyn 35:29 (16:13), Szczypiorniak II Olsztyn - AZS UKW Bydgoszcz 23:44 (9:21), AZS Fahrenherit Gdańsk - Wybrzeże Gdańsk 32:42 (15:20), SMS ZPRP II Kwidzyn - Handball Czersk 38:28 (21:15), BSMS Bartoszyce - Jedynka Kodo Morąg 26:29 (11:13).

PO 5 KOLEJKACH

1. AZS UKW	15	189:143
2. Sambor	12	177:134
3. Jedynka	12	164:141
4. Pogoń	12	167:145
5. SMS ZPRP II	12	160:140
6. Wybrzeże	6	173:153
7. MTS	6	148:134
8. BSMS	6	132:144
9. Czersk	3	149:154
10. AZS Gdańsk	3	134:152
11. Czarni	3	130:200
12. Szczypiorniak II	0	113:196

eprasa.pl 7c518f84df

Z NIEBA DO PIEKŁA I Z POWROTEM

PIŁKA NOŻNA\\\ Mecz z Radunią był bardzo emocjonujący, ale najważniejsze, że zwycięski, bo w 95. minucie do siatki trafił Caetano! W tabeli II ligi wciąż prowadzi Kotwica, chociaż jedynie zremisowała z broniącą się przed spadkiem Pogonią.

• Stomil Olsztyn - Radunia Stężyca 3:2 (2:0)
1:0 - Spychała (14), **2:0** - Tecław (17 k), **2:1** - Letniowski (59 k), **2:2** - Łuczak (63), **3:2** - Caetano (90+5)
STOMIL: Mądrzyk - Wójcik, Kośmicki (82 Szabaciuk), Tecław, Waleńcik, Żwir - Krawczun (67 Florek), Spychała (62 Karlikowski), Shibata, Caetano - Kurbiel (82 Szypulski)

Olsztyńska drużyna wygrała trzecie spotkanie z rzędu i za każdym razem zwycięska bramka padała w doliczonym czasie (1:0 z Siarką, 4:3 z Hutnikiem i 3:2 z Radunią)! Co prawda w sobotę po 17 minutach Stomil prowadził już 2:0 i wydawało się, że bez większego problemu dopisze sobie trzy punkty, jednak po przerwie te problemy się pojawiły, ponieważ goście potrzebowali zaledwie czterech minut, by odrobić straty! Drugiego gola dla Raduni zdobył Wojciech Łuczak, były piłkarz Stomilu. A mogło być jeszcze gorzej, ponieważ w 81. min olsztynian od utraty trzeciej bramki uratował słupek.

Stomil do końca grał jednak o zwycięstwo, co ostatnio wychodzi mu to znakomicie, no i w 95. min do siatki trafił Werick Caetano!

- To bardzo ważne zwycięstwo w kontekście tego, co zrobiliśmy dotychczas i oczywiście tego, co jeszcze przed nami - powiedział trener Szymon Grabowski. - Był to ostatni mecz rundy i chcieliśmy do niego podejść tak, jakby rzeczywiście był to ostatni nasz występ w tym roku. Chcieliśmy dominować piłkarsko nad przeciwnikiem, no i wychodziło nam bardzo fajnie, o czym świadczą dwie szybko zdobyte bramki.

JEDNAK PO PRZERWIE ZBYTNIO COFNĘLIŚMY SIĘ NA WŁASNĄ POŁOWĘ I ODDALIŚMY POLE PRZECIWNIKOWI, PRZEZ CO UTRACILIŚMY KONTROLĘ NAD WYDARZENIAMI NA BOISKU.

Rywale wykorzystali nasze niedokładności i błędne decyzje, doprowadzając do wyrównania. Potem mieliśmy sporo szczęścia po strzale rywali w słupek, ale to jednak my bardziej zasłużyliśmy na zwycięstwo. Byliśmy cierpliwsi, bardziej pracowici w defensywie, a w ataku wykorzystaliśmy nasz potencjał. Fajnie, że indywidualną akcją Wericka skończyliśmy ten mecz. Myślę, że kibice mogą być zadowoleni, a ci, którzy wyszli ze stadionu tuż po 90. minucie, mają czego żałować.

Fot. Emil Marecki
95. minuta meczu - Werick Caetano cieszy się po zdobyciu zwycięskiej bramki dla Stomilu

Stomil zakończył pierwszą rundę na szóstym miejscu w tabeli. - Czy jestem zadowolony z tego wyniku? - zastanawia się trener Stomilu. - Kiedyś w jednym z wywiadów powiedziałem, że będę zadowolony, kiedy kibice będą zadowoleni. Jeżeli zatem kibice są zadowoleni z szóstego miejsca, to ja też jestem zadowolony. Zdaję sobie jednak sprawę, że oceniani będziemy na koniec sezonu. Na pewno szóste miejsce jest dla nas bodźcem do pracy.

W tym roku Stomil rozegra jeszcze dwa mecze rundy rewanżowej: 7 listopada w Olsztynie z Kotwicą Kołobrzeg i 13 listopada na wyjeździe z rezerwami Zagłębia Lubin.

• Inne wyniki 17. kolejki: Górnik Polkowice - Garbarnia Kraków 2:1 (1:1), Motor Lublin - Polonia Warszawa 0:1 (0:0), Pogoń Siedlce - Kotwica Kołobrzeg 0:0, Znicz Pruszków - Hutnik Kraków 0:1 (0:0), Lech II Poznań - Wisła Puławy 1:1 (1:1), Śląsk II Wrocław - Siarka Tarnobrzeg 0:0, po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz KKS 1925 Kalisz - Zagłębie II Lubin. W meczu rozegranym awansem Olimpia Elbląg na wyjeździe wygrała 2:0 z GKS Jastrzębie (Jan Sienkiewicz 14, Aron Stasiak 75). **DRYH, EM**

PO 17 KOLEJKACH

1. Kotwica	37	28:14
2. Polonia	34	31:16
3. Kalisz*	29	32:21
4. Olimpia	**28**	**25:17**
5. Wisła	28	30:21
6. Stomil	**27**	**26:22**
7. Znicz	26	23:21
8. Jastrzębie	24	20:20
9. Zagłębie II*	22	22:31
10. Górnik	21	19:22
11. Lech II	19	23:28
12. Radunia	19	29:35
13. Motor	18	18:25
14. Śląsk II	17	21:27
15. Hutnik	17	27:35
16. Siarka	17	22:30
17. Garbarnia	16	30:35
18. Pogoń	16	19:25

* mecz mniej

WIKIELEC POWIĘKSZYŁ PRZEWAGĘ NAD RYWALAMI

PIŁKA NOŻNA\\\ Liderem forBET IV ligi pozostał GKS Wikielec, który po ciężkim boju wygrał w Barczewie, zdobywając zwycięskiego gola dopiero w doliczonym czasie.

W ubiegłym tygodniu z pracą w czwartoligowcu z Barczewa pożegnał się trener Andrzej Kowalczyk, a opiekę nad zespołem powierzono duetowi Marek Paprocki - Sebastian Kwiatkowski. No i nowi szkoleniowcy w swoim debiucie byli bliscy sprawienia niespodzianki, bo Pisa najpierw objęła prowadzenie 1:0, po czym w 89. minucie wyrównała na 2:2. I gdy wydawało się, że dojdzie do sensacji, w doliczonym czasie zwycięską bramkę strzelił Japończyk Arai Kentaro.

Trener zmienił się także w Giżycku, gdzie Przemysława Łapińskiego zastąpił Marek Radzewicz. Nowy-stary szkoleniowiec Mamr zaliczył udany powrót, chociaż pierwsza połowa na to nie wskazywała. Polonia Iłowo od przerwy prowadziła z Mamrami 1:0, by ostatecznie przegrać... 2:6.

Najciekawsze spotkanie kolejki rozegrano jednak w Mrągowie, gdzie Mrągowia pokonała wicelidera z Lidzbarka Warmińskiego. Gospodarze objęli szybko prowadzenie 1:0, ale podopieczni Wojciecha Figurskiego potrafili wyjść na prowadzenie 2:1. Korzystny wynik chyba trochę uśpił zawodników Polonii, bo w drugiej połowie stracili dwa gole i trzy punkty.

W Iławie przed własną publicznością Jeziorak przegrał 0:1 ze Zniczem Biała Piska. Bramkę na wagę kompletu punktów w drugiej połowie strzelił Krystian Krzyś. - W końcu mój zespół zagrał to, co chciałem - ocenił po meczu Przemysław Kołłątaj, trener Znicza. - Wykluczyliśmy boki Jezioraka, środek musiał więcej popracować. Świetna postawa w defensywie mojego zespołu. Szkoda, że nie padła druga bramka, wtedy byłoby pod koniec meczu bardziej spokojniej.

Sporo emocji oraz goli było natomiast w Lubawie, gdzie Motor przegrał 3:4 z Romintą, tracąc decydującą bramkę w doliczonym czasie. - Mieliśmy swoje sytuacje, żeby szybciej zamknąć ten mecz - powiedział Adam Wyszyński, trener Rominty. - Gospodarze ambitnie grali do końca i doprowadzili do remisu, no i gdy wydawało się, że będzie podział punków, my strzeliliśmy zwycięskiego gola. Cieszą trzy punkty zdobyte na ciężkim i dalekim terenie, chociaż styl pozostawia wiele do życzenia. **EM, DRYH, JK**

• Mamry Giżycko - Polonia Iłowo 6:2 (0:1)
0:1 - Lemanek (44), **1:1**, **2:1** - Drażba (46, 52), **3:1** - Dymiński (62), **4:1** - Świderski (70), **4:2** - Wydra (82), **5:2** - Drężek (89), **6:2** - Serbul (90)

• Pisa Barczewo - GKS Wikielec 2:3 (1:2)
1:0 - Kapusta (16), **1:1** - Kentaro (18 k), **1:2** - Żukowski (33), **2:2** - Kowszun (89), **2:3** - Kentaro (90+2)

• Motor Lubawa - Rominta Gołdap 3:4 (1:2)
0:1 - Mościński (17), **1:1** - Szczepański (22), **1:2** - Paszkowski (45), **1:3** - Kowalewski (65), **2:3** - Kuczyński (71), **3:3** - Kuczyński (86), **3:4** - Litwiński (90)

• Jeziorak Iława - Znicz Biała Piska 0:1 (0:0)
0:1 - Krzyś (71)

• Huragan Morąg - Tęcza Biskupiec 1:3 (1:0)
1:0 - Sirojć (16), **1:1** - Gołębiowski (56), **1:2** - Galik (68), **1:3** - Malanowski (87)

• Mrągowia Mrągowo - Polonia Lidzbark Warmiński 3:2 (1:2)
1:0 - Skrzęta (12), **1:1** - Dziemidowicz (28), **1:2** - Gurov (36), **2:2** - Glinka (60), **3:2** - Rybkiewicz (64)

• DKS Dobre Miasto - Granica Kętrzyn 1:2 (0:1)
0:1 - Marcin Swacha-Sock (6), **1:1** - Jakub Chojnowski (85), **1:2** - Tomasz Bobrowski (90)

• Olimpia II Elbląg - Olimpia Olsztynek 8:0 (5:0)
1:0 - Branecki (2), **2:0** - Milanowski (19), **3:0** - Kozera (31), **4:0** - Milanowski (34), **5:0** - Wierzba (38), **6:0** - Kazimierowski (47), **7:0** - Branecki (68), **8:0** - Szantyr (73)

PO 13 KOLEJKACH

1. Wikielec	32	38:11
2. Polonia LW.	27	43:19
3. Jeziorak	26	37:20
4. Mrągowia	24	37:26
5. Znicz	24	28:18
6. Tęcza	22	27:26
7. Granica	22	25:16
8. Mamry	22	31:25
9. Olimpia II	19	37:25
10. Rominta	16	20:34
11. Motor	14	22:31
12. Olimpia O.	13	15:32
13. Polonia Ił.	13	18:40
14. Huragan	10	18:36
15. DKS	10	25:34
16. Pisa	5	15:43

eprasa.pl 7c518f84df

TRZY KRÓTKIE SETY W IŁAWIE

SIATKÓWKA Mecz z BBTS dla Indykpolu AZS miał być spacerkiem i spacerkiem rzeczywiście był, bowiem w żadnym z trzech setów goście nie przekroczyli granicy 20 zdobytych punktów. W środę olsztynianie zagrają w Nysie z nieobliczalną Stalą.

• Indykpol AZS Olsztyn - BBTS Bielsko-Biała 3:0 (17, 15, 18)

INDYKPOL AZS: Tuaniga (2), Lipiński (11), Andringa (8), Averil (8), Poręba (7), Butryn (14), Hawryluk (libero) oraz Król (3), Jankiewicz i Jakubiszak

MVP: Karol Butryn

O takich meczach mówiono kiedyś „godzina z prysznicem", bo olsztynianie do zwycięstwa potrzebowali niespełna 70 minut. Co prawda trener Javier Weber po raz drugi nie mógł skorzystać z kontuzjowanego Moritza Karlitzka, ale nie wpłynęło to na obniżenie jakości gry olsztyńskiego zespołu, bowiem ponownie bardzo dobrze spisał się Robbert Andringa. Do tej pory Holender przeważnie wzmacniał jedynie przyjęcie Indykpolu AZS, ale w kolejnym już meczu pokazał, że równie dobrze radzi sobie z zagrywką (dwa asy), jak i z kończeniem akcji (w sumie zdobył 8 punktów).

Jednak w ataku tradycyjnie pierwsze skrzypce grał Karol Butryn (14 punktów), w efekcie po ostatniej akcji odebrał nagrodę dla MVP meczu (trzecia w tym sezonie!). Poza tym warto zauważyć, że w podstawowym składzie po raz pierwszy pojawił się Kuba Hawryluk, młody libero zespołu z Olsztyna, no i trzeba przyznać, że dał radę!

Generalnie - trzymając się futbolowej terminologii - był to mecz do jednej bramki, po którym można jedynie zadać sobie pytanie o zasadność aż 16-zespołowej PlusLigi...

Indykpol AZS dokładniej przyjmował (45 procent pozytywnego przyjęcia przy 34 procentach rywali), był skuteczniejszy na siatce (38 skończonych ataków, co dało 67 procent skuteczności – bielszczanie zdobyli w tym elemencie gry 30 pkt, co przełożyło się na 40-procentową skuteczność), poza tym olsztynianie zdobyli więcej punktów blokiem (6:2) oraz w polu serwisowym (9:1).

- Cieszę się, że dostałem szansę od trenera, aby zagrać cały mecz - powiedział Kuba Hawryluk. - Na początku był lekki stres, lecz z każdą kolejną akcją było coraz lepiej. Zagraliśmy dobrą siatkówkę, zagraliśmy pewnie w każdym elemencie, co zaowocowało zwycięstwem (czwartym z rzędu - red.).

Czasu na odpoczynek i regenerację wiele jednak nie będzie, bowiem we wtorek olsztynianie wyjadą do Nysy, gdzie w środę zagrają z groźną Stalą. Podopieczni trenera Daniela Plińskiego są rewelacją sezonu, więc o punkty łatwo nie będzie.

A wracając jeszcze do 6. kolejki, to o ile zwycięstwo Indykpolu AZS było niejako planowe, o tyle w Bełchatowie doszło do sporej niespodzianki, a nawet sensacji, bowiem mająca mocarstwowe plany Skra w meczu ze słabo spisującym się do tej pory Projektem nie wygrała nawet jednego seta. Na dodatek ostatnią partię goście z Warszawy wygrali do... 11!

• Inne wyniki 6. kolejki: GKS Katowice - Ślepsk Malow Suwałki 3:2 (-23, 16, -20, 21, 11), Cuprum Lubin - Barkom Lwów 3:2 (-22, -18, 12, 17, 10), Skra Bełchatów - Projekt Warszawa 0:3 (-17, -23, -11), Cerrad Czarni Radom - Asseco Resovia Rzeszów 0:3 (-21, -20, -16), ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Trefl Gdańsk 3:0 (19, 18, 20), Stal Nysa - Jastrzębski Węgiel 0:3 (-22, -18, -13), po oddaniu gazety zakończył się mecz LUK Lublin - Aluron Warta Zawiercie.

Fot. Artur Kijewski

Po czterech zwycięstwach z rzędu olsztyńscy siatkarze awansowali na piąte miejsce w tabeli PlusLigi

PO 5 KOLEJKACH

1. Jastrzębski	18	18:2
2. Resovia	17	18:3
3. Stal	13	14:8
4. ZAKSA	12	13:7
5. Indykpol AZS	**11**	**14:9**
6. Skra	10	13:12
7. Ślepsk	10	13:12
8. Katowice*	9	12:16
9. Trefl	9	11:9
10. Warta**	9	11:9
11. Projekt	8	11:12
12. Czarni*	6	9:17
13. Cuprum	5	7:15
14. Barkom	3	7:18
15. BBTS	2	4:17
16. LUK**	2	6:15

* mecz więcej ** mecz mniej

* W II lidze trwa fatalna passa olsztyńskiego beniaminka - siatkarze AZS UWM w pięciu meczach jeszcze nie wygrali nawet jednego seta!

>>> **Wyniki:** Metro Warszawa - AZS UWM Olsztyn 3:0 (24, 23, 22), MOS Wola Warszawa - Sparta Grodzisk Maz. 0:3 (-19, -17, -17), KKS Kozienice - Arka Chełm 0:3 (-19, -20, -22), Camper Wyszków - Lechia II Tomaszów Maz. 3:1 (18, 15, -21, 9), Centrum Augustów - SMS PZPS II Spała 3:2 (22, -13, -20, 17, 7), Trójka Międzyrzec Podlaski - Czarni Rząśnia 3:1 (-16, 14, 21, 16).

PO 5 KOLEJKACH

1. Arka	15	15:1
2. Sparta	12	12:4
3. Camper	12	14:7
4. Centrum	11	12:6
5. Kozienice	9	10:8
6. Metro	9	10:8
7. Trójka	8	10:9
8. Wola	8	9:9
9. SMS II	5	9:13
10. Czarni	1	4:15
11. Lechia II	0	5:15
12. AZS UWM	**0**	**0:15**

• 5. kolejka II ligi kobiet: AZS AS Uniwersytet Gdański - Chemik Olsztyn 3:1 (13, 16, -20, 21), AZS Warszawa - Pałac II Bydgoszcz 0:3 (-17, -12, -21), Krótka Mysiadło - AZS AWF Warszawa 3:0 (18, 26, 21), Gedania Gdańsk - Wieżyca II Stężyca 3:1 (-18, 15, 27, 23).

ARTUR DRYHYNYCZ

PO 5 KOLEJKACH

1. AZS AWF	11	12:6
2. AZS UG*	10	11:5
3. Gedania**	9	9:1
4. Sparta*	7	9:7
5. Pałac II	7	9:9
6. Wieżyca	6	10:12
7. Krótka**	4	5:6
8. AZS W.*	2	5:12
9. Chemik	**1**	**3:15**

* mecz mniej ** 2 mecze mniej

eprasa.pl 7c518f84df